№ 199. WILNO, niedziela dnia 1 (14) września 1913 roku № 199.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie.—Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie.

KURJER LITEWSKI

Ogłoszenia „Kurjer“ drukuje tylko w języku polskim.—Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.“ do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze ogłoszeń L. i E. Metzl i S-ka, Wielka 38, telefon Nr. 886. Po godz. 6-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego Suworowska Nr. 8.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznie.	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Numer pojedyńczy 5 kop.

Zmiana adresu 20 kop. — Za odnoszenie do domu 10 kop. miesięcznie.
Listów niefrankowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer“ nie przyjmuje
Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

WYDAWNICTWA ROK IX.
Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświątecznych.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt Ś-to Jerski № 28.
Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.
Telefon № 129, telefon drukarni № 685.
Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.
Redaktorzy przyjmują od godz. 2—3 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:
Nadesłane za wiersz petitowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1-ej stronicy za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop.
Ogłoszenia na 1 str. o pożycz. państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.
Reklamy za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop.
Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k., po tekście 30 k.
Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
Ogłoszenia zwyczajne za wiersz petitowy lub jego miejsce 20 kop.
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop.
Ogłoszenia w niedzielnym numerze o 25 proc. drożej.
Dołączenie prospektów do „Kurjera“ 7 rb. od tysiąca oprócz opł. poczt.

Przypominamy Sz. Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę na kwartał IV-ty 1913 r.

KAPELUSZE filcowe, nowe fasony.
PALTA jesienne Angielskie.
KURTKI Szwedzkie.
KOSZULE frakowe i kolorowe.
OBUWIE Amerykańskie The „Ewo“ Shue.
KRAWATY paryskie.
TRYKOTY, PARASOLE, LASKI
POLECA W WIELKIM WYBORZE
J. WOKULSKI
Ulica Wielka № 29.
48337

NOWOOTWORZONY MAGAZYN
OKRYĆ DAMSKICH I ANGIELSKICH KOSTJUMÓW
POD FIRMĄ
E. SZUMAŃSKA
Ś-to Jerski prospekt № 1,
poleca nowości sezonowe francuskie, angielskie i krajowe na palta, kostjumy i futra.
Modele z Wiednia i Paryża.
WŁASNE PRACOWNIE: KRAWIECKA I KUŚNIERSKA.
48771

ZARZĄD
TOWARZYSTWA
St.-Pet. mechan. fabryki obuwia „Skorochod“
w Petersburgu
ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność,
że
OTWARTY ZOSTAŁ W WILNIE
przy ul. Wielkiej (róg Andrzejewskiej) № 66 w gmachu Rosyjsko-Azjatyckiego Banku
własny fabryczny
Magazyn OBUWIA
48824

Zarząd Towarzystwa Kredytowego m. Mińska
zawiadamia,
że opłata kuponów i wylosowanych obligacji tegoż Towarzystwa uskutecznia się we wszystkich kantorach i oddziałach Banku Państwa. 47585

Firma egzystuje od 1883 roku. Cukiernie K. SZTRALLA w Wilnie,
ul. Wielka № 30, telef. 686, — Prospekt Ś-to Jerski № 22, telef. 10-14, obok hotelu „Brystol“.
W cukierni na prospekcie obok hotelu „Brystol“ z dniem 1 września
Codziennie od godz. 6½ 48265
grywa znany kwartet p. Tchorza.

Dnia 2-go września r. b. jako w pierwszą rocznicę zgonu ś. p.
ANIELI z KARŚNICKICH HALICKIEJ
w kaplicy na cmentarzu Rossa o godz. 10 odprawioną zostanie msza św., na którą krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza
48880 Rodzina.

Najtańsze źródło wypraw stołowych
Skład Wyrobów Fabryki Porcelany
„ĆMIELÓW“
Mińsk Lit., Zacharzewska 45, obok Syndykatu Rolniczego.
Porcelana, Fajans, Szkło, Kryształy.
Majolikowa i Terrakotowa galanterja.
Platery fabryki „J. Fraget w Warszawie“.
Wielki wybór. Ceny fabryczne.
46501

KINEMATOGRAF BRONISŁAWA w Sali „LUTNIA“, prosp. Ś-to Jerski № 8, telef. 1161.
Dziś kinematograf zamknięty.
Jutro Zagłada Pompei, zachwycająca wykonaniem i wystawą tragedja podług powszechnie znanej powieści Edwarda Bulwera. — Bój gladjatorów na olbrzymiej arenie cyrkowej, rozszalałe lwy, wybuch Wezuwjusza i zagłada całego miasta zniewalają widza do zastanowienia się nad imponującem wykonaniem tego arcydzieła. — Początek o godz. 5-ej.

Teatr Familijny R. Sztremera, ul. Wielka 74. Telef. № 1080.
Dziś niebywale wspaniały obraz historyczny Zagłada Pompei. Wystawieniem i grą góruje nad obrazem „Quo vadis“. W 6-ciu dużych częściach, 3000 metrów. Udział bierze 15000 osób. Między innemi: gladjatorzy, lwy, żmije, widma, krwawe potyczki, wybuch Wezuwjusza, straszne huczenie wulkanu, zburzenie świątyń i pałaców ze wspaniałemi kolumnami, ludzie uciekający w przerażeniu przed uduszeniem. Z kraterę wulkanu wybucha niepowstrzymana lawa i niesie ze sobą przerażenie i śmierć. Za prawo ekspl. obr. w Rosji firmie Ambrozja zapłacono 1,000,000 fr. Pocz. o g. 3 pp., w dnie powszednie o g. 4 pp. Ceny nieznacznie zwiększone. Uczniowskie bilety od 25 kop.

Letni teatr ogrodu Botanicznego. Dziś w niedzielę 1 września
Pierwszy dzień Międzynarodowego Championatu Walki Francuskiej
pod zarządem dziennika „Herkules“, na dużą nagrodę m. Wilna. — Dziś walczą 4 pary: 1) „Anatema“, wszechśw. techn.—Sznejder, atleta Niemiec; 2) Wolgin, atleta Samary — Bernal, atleta Belgji; 3) Fontonad, atleta Hiszpanji — Kleman Debusze, atleta Francji; 4) Miedwiediew, atleta Rosji—Kijut Majer, atl. Saksonji.—W championacie udział biorą atleci wszechświat. Jan Czemiakin, hindus Mora, Jan Jago, Soryczenko i in. Wspaniałe Divertissement, występ wokaln. humor. Michała Aleszyna. — Niebywałe widowisko: Teatr marjonetek GRALMANA, efektowne pozy plastyczne Miss Astra. Kinematograf. Początek o godz. 8½ wiecz. Kasa otwarta od g. 11 rano. Ceny miejsc dostępne od 25 k.

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Chemicznych
„STREM“
Zarząd w Warszawie, Mazowiecka 7.
Poleca mąkę kostną, zawierającą azot i kwas fosforowy, jako najracjonalniejszy nawóz.
Zwracać się bezpośrednio do T-wa, albo do
S. B. Fridmana, Wilno, KIJOWSKA № 25. TELEFON 10-33. 42168

MIŃSK LIT.
Po gruntownem przebudowaniu został otwarty pierwszorzędny
HOTEL EUROPEJSKI
urządzony z nowoczesnym komfortem. Czytelnia, winda, telefon w każdym numerze, centralne wodne ogrzewanie, wanny i t. d. 35133
130 №№ dzien. i miesięcz. Ceny od 75 kop. do 15 rb. Dzien. i miesięcz. 130 №№
Samochody i powozy wysyłają się na wszystkie pociągi. Zarządzający Jan Kaczyński.

1-sza KRAJOWA WYSTAWA przemysłu drobnego i sztuki ludowej
W WILNIE.
Otwarcie dnia 1-go września 1913 roku. 45561

Dr. M. Kozłowski
Ordynator szpitala „Sawicz“,
Chor. wewn., dziec. i akusz. 9—10 r. i 5—6 w., w święta 9—11 r. W. Pohulanka 18. 41609

JAN BUŁHAK
fotograf.
Portowa 4. Codziennie oprócz dni świątecznych, 12—3. 38634

Dentysta **E. MICKUN**
wznowił przyjęcia, ul. Wielka № 86 d. Muchina; przyjm od 10½ do 6 g. w. 48516

H. Stanek-Łowmiańska,
pianistka (artysta wyzwolony),
wznowiła wykłady muzyki.
Preobrażeńska № 7 m 4. 48817

Nowe więzy.

Tak więc Rada ministrów uchwaliła wnieść do Izby państwowej projekt prasowy, opracowany przez nowego ministra spraw wewnętrznych. W projekcie tym poczyniono zmiany przeróżne, treść jego i istota pozostały tem jednak, czem były. Idzie o nałożenie kagańca na drukowane słowo, idzie o powściągnięcie tej t. zw. swobody, jaką cieszy się dziennikarstwo w państwie rosyjskiem od lat ośmiu. Swobody!... Wszyscy wiemy, czem wyraża się ona. Setki tysięcy rubli kar i tysiące wyroków — oto plon, jakim pochwalić się może „nowy kurs“ w stosunku do krytyki społecznej, szukającej dla siebie ujścia na szpaltach czasopism. Gdyby nie manifest z okazji 300-lecia Dynastji — więzienia nie zmieściłyby wszystkich „skazanych“ publicystów, a suma kar byłaby stokroć większa. Prasa nie była zaiste benjaminkiem „konstytucyjnej“ Rosji. Cały gniew tych i owych, iż przeminęły raz na zawsze piękne dni Aranjuesu odbijał się przedewszystkiem na prasie. Któż bo z rosyjskich „pompadurów“ nie wywierał na tej męczennicy żałosnej złego humoru, kto gnąc ją do swej woli, nie zdobywał pochwał swej zwierzchności, zyskując opinję tęgiego administratora! I wszystko to uznano za niedostateczne. „„Zjednoczona szlachta“ rosyjska, a w ślad za nią i ministerjum spraw wewnętrznych obmyśliło dla swobody słowa nowe, skuteczniejsze hamulce. I zrodził się rok temu mniej więcej projekt prawa prasowego niesłychany poprostu. Był on brutalnym zwrotem wstecz do prewencyjnej cenzury, do rad udzielanych przez cenzorów piszącym, do okresu okólników i zakazów, czyniących z publicystyki niewolnicę, odzywającą się półgębkiem, a zawsze wystraszoną, a zawsze jutra bytu swego niepewną. Projekt prawa mającego „unormować“ stosunki prasowe w państwie, ogłoszony w jesieni, przeszedł oczekiwania najśmielsze. Nawet reakcyjne gazety złączyły głos swój w jęku, jaki stał się powszechnym. W niepokoju ogólnym była jednak pociecha — projekt zdradzał bezwzględność swych intencji tak jawnie, iż nieprawdopodobnem wprost zdawało się wszystkim, by miał najmniejsze szanse przejścia w Izbie prawodawczej. Nawet nacjonaliści nie oddaliby mu swych głosów. W tej formie byłby pozostał więc pobożnem życzeniem reakcji.

Inaczej teraz... W tej koncepcji, w jakiej wyszedł z Rady ministrów, projekt prasowy staje się już do podania go Dumie możliwym. I to jest właśnie najgroźniejsze, bo naprawdę w projekcie tym wszystko zostało po dawnemu. Dążności przyświecają mu te same. Jest więc i odpowiedzialność wydawcy, o ile redaktor okaże się niewypłacalnym, są i podwójne sposoby kar podobno: administracyjne kary pieniężne i kary z wyroku sądowego, jest i próba prewencyjnej cenzury, bowiem pierwsze egzemplarze z maszyny każdego numeru pisma nadsyłane być winny do cenzury, która zarządzić może konfiskatę natychmiast. Jest więc wszystko, co prasę stawia w tej samej nieledwie zależności, w jakiej żyła ona do roku 1905. Szorstkości tylko pewne nowych ustaw zmniejszono, złagodzono to i owo w ich brzmieniu. Sens pozostał bez zmiany. Wolność słowa została zagrożona wszechstronnie. Cenzor, sąd i administracja, wyposażona w pełnomocnictwa wyjątkowe, zgodnie roztoczyć mają opiekę nad wolną myślą, uchodzącą za coś w rodzaju zbrodni stanu. Idzie niby o to głównie „aby prasa nie rozsiewała fałszywych wiadomości o działalności rządu...“ Ale zlituj się Boże, któż nie wie jak elastyczne to pojęcie. Fałszywe wiadomości!... Fałszywe wiadomości, jak słusznie dowodzi jedno z pism rosyjskich, winny być przedewszystkiem prostowane... Czyż tak się dzieje jednak w wypadkach, gdy redakcja odpowiada przed sądem za taki właśnie czyn jakoby. Dzieje się wprost odwrotnie. Nadesłane z urzędu sprostowanie wiadomości wyklucza zwykle proces. Konfiskacie, procesowi, lub karze administracyjnej za „rozsiewanie nieprawdziwych wieści“ nie towarzyszy nigdy prawie żadne faktyczne odwołanie. Bo odwoływać nie ma co. Odwoływać należałoby za każdym razem p o g l ą d y. One to, te poglądy, ich samoistność, niezależność i niezgoda z nastrojem w danej chwili panującym w górze — oto co stanowi cel, w który mierzą wszystkie nowe w stosunku do prasy obmyślane represje. Wrogiem, którego zwalczyć chcą, to „duch opozycyjny“. Lecz biada społeczeństwu, w którem krytyka rządu nie ma dla siebie normalnego, spokojnego odpływu.

Od krytyki do agitacji, mającej wzburzyć umysły, nieskończenie daleko. Dzisiejsi opiekunowie prasy w Rosji identyfikują te dwie rzeczy. Każdy protest, każdy sąd indywidualny, śmiały, wydaje im się zamachem na ład wewnętrzny, zamachem dla państwa groźnym. Ten to przesąd rodzi co raz to inne skrępowania prasy politycznej pomysły. Ale więzy, któremi się ją ściska, groźniejsze pono są od największej swobody. Zamykają one usta przemawiającym i działającym jawnie, tamują możność krytyki lojalnej, wpędzają zato malkontencję w głąb organizmu społecznego i zamieniają ją w konspirację i ferment. Te czynniki znajdą dla siebie zawsze możność działania, nie krępując się żadną ustawą. Ofiarą surowości praw nowych padną, jak zwykle zresztą, ci tylko, którym się zdaje, że sąd o sprawach publicznych stanowi nietylko prawo dobrze myślącego obywatela, ale i jego najpierwszy obowiązek. Nowe więzy na prasę skrępują więc znów oto najpożyteczniejszych i najmniej niebezpiecznych. Ale taką jest właśnie samobójcza logika reakcji.

W. B—ski.

Stosunki turecko-rosyjskie.

(Korespondencja własna „Kur. Lit.“).

Konstantynopol, 23 sierp. (5 wrześ.).

Rosja i Turcja są jednocześnie bardzo bliskie i b. oddalone. Bliskie — na mapie: 24 godziny jazdy statkiem z Konstantynopola i wspólna granica w Anatolji wschodniej. Oddalone zaś według historji. I pomimo czasu i zmian jego oddalenie to bynajmniej się nie zmieniło, ponieważ nie było okoliczności do zbliżenia się.

Trzydzieści siedem lat pokoju — pisze tutejszy *„Sabah“* — nie było w stanie zmienić uczuć, a to z powodu braku praw politycznych narodu rosyjskiego i otomańskiego.

Co się tyczy stosunków pomiędzy obydwoma rządami, to nigdy nie przekroczyły one granicy „poprawnych“, nigdy nie były szczere. Konstytucja to zmieniła i wtedy widzieliśmy Rosję w jednej czy też dwóch okazjach, okazującą przyjaźń Turcji. Gdyby nie wojna bałkańska, być może, byłby zrobiony wielki krok na tej drodze. Oczywiście, że nie można zrzucać odpowiedzialności na Rosję za rozpoczęcie kroków wojennych przeciwko Turcji przez blok bałkański i jest także niezaprzeczalnem, że wojna ta postawiła Rosję w b. trudną sytuację, jak z punktu widzenia jej polityki tradycyjnej, tak z punktu widzenia uczuć jej ludności. Lecz, zestawiwszy wszystkie czynniki razem wzięte, jeżeli nie możemy się powstrzymać, aby przyznać, że Rosja w zasadzie była pokojowo usposobiona, musimy oświadczyć także, że jej zachowanie się było bolesnem dla serc otomańskich. Tego wrażenia niepodobna zatrzeć. Niewątpliwie wpływ jej na rzecz praw oto-

mańskich w trakcie rokowań turecko-bułgarskich, które się już rozpoczęły, znacznie zmniejszy żal nasz, któregośmy doznali w czasie wojny. Polepszenie jakiejś sytuacji politycznej, powstałej z przyczyn politycznych, zależy także od czynników politycznych i będzie miało duże znaczenie dla urzeczywistnienia celu pożądanego. Ponieważ wajna bałkańska zmusiła dyplomację rosyjską do pomyślenia o zachowaniu swego stanowiska w świecie otomańskim, stan wyjątkowy, który z tego wynika powinien się z końcem wojny nieco zmienić. Gdyby Rosja — pisze wyżej wzmiankowany dziennik — zastosowywała do nas tę politykę, którą prowadziła po przywróceniu konstytucji aż do końca roku zeszłego, to napewno zdołałaby urzeczywistnić cel zamierzony.

Pomimo to w czasach, w których żyjemy, wzajemne poznanie się dwóch państw, ich wzajemny szacunek, ich interesy ekonomiczne, nauczenie się obydwóch języków, literatury i innych rzeczy podobnych, zajmują wybitne miejsce w ich stosunkach. Lecz na nieszczęście na tej drodze po dzień dzisiejszy zrobiono bardzo mało. Turcja i Rosja nigdy się nie spotykały, jak tylko na polu bitwy, do tego stopnia, że podróż Hilmi-paszy, b. wielkiego wezyra, przed dwoma laty do Rosji i podróż, którą odbywa obecnie po Rosji Mahmud Essad- pasza, są nowością.

Rosja — pisze miarodajny „Tanin“ — jest krajem całkiem nieznanym dla większej części otomanów z punktu widzenia ekonomicznego, społecznego, obyczajów i idei. Nie podlega najmniejszej wątpliwości, że to samo jest z Turcją dla rosjan. I pomimo to niema lepszego środka dla lepszego wzajemnego poznania się, jak wymiana wizyt.

Stosunki ekonomiczne rosyjsko-tureckie są również dziwne. Chociaż cyfry obrotów handlowych są dość pokaźne, jednakże obroty te nie są w rękach ani rosjan ani otomanów i tylko pośrednicy obcych narodowości z tego korzystają.

Dr. Ismail-Bej.

Dobrodziej w kłopotach.

Są instytucje publiczne i organizacje społeczne, które stale muszą walczyć co rok z trudnościami przy zamknięcie swego budżetu. Nawet gorzej jeszcze: one są wprost z góry skazane na taką pracę Danaid, gdyż ona to właśnie stanowi jakby nieodłączne tło ich działalności. Z mrówczą zabiegliwością więc rozsnuwają sieci swych zabiegów i starań, aby pełnić wielkie zadanie miłości bliźniego, wspierać i wychowywać najmłodszych, goić rany u słabszych, pomagać niemocnym.

Takiem jest właśnie nasze Towarzystwo nad biednymi, co w tych czasach święcić będzie pierwsze dziesięciolecie swej owocnej, lubo trudnej działalności. A warto się choćby pobieżnie przyjrzeć czem jest to Towarzystwo i jaki dotąd wykreśliło zakres dla swej działalności.

Miejskie Towarzystwo Opieki nad biednymi ze swym prezesem, p. A. Jankowskim na czele, obecnie kieruje i utrzymuje następujące poszczególne organizacje, niby gałązki pojedyńcze pnia macierzystego:

Nr. 1, 2, 3, 4 i 5 ochron miejskich, z których tylko Nr. 1 mieści się w siedzibie centralnej w murach po-Franciszkańskich, a pozostałe na przedmieściach: w tak zw. b. parku Montwiłłowskim na Rosie, przy ul. Zakretowej, przy ul. Wiłkomierskiej i przy ul. Antokolskiej. 6) Dom dla podrzutków św. Wincentego przy ul. Raduńskiej. 7) Internat dla chłopców od lat 10. 8) „Kropla mleka“. 9) Przytułek noclegowy. 10) Przytułek dla starców. 11) Tanie obiady. 12) Sekcja nędzy wyjątkowej i kilka pomniejszych.

Na utrzymanie organizacji powyższych T-stwo wydatkowało w roku ostatnim 42 tys. rb., w której to sumie mieści się zasiłek od miasta 14 tys. rubli, zaś kwotę pozostałą czyli 28 tys. rb. trzeba było wydobyć z różnych, przeważnie drobnych źródeł i źródełek. Zadanie to aż nazbyt trudne i mozolne — a przecież to jedyna nagroda tej gromadki bezinteresownych pracowników, co wiernie trwają przy Towarzystwie.

W roku bieżącym, właśnie w czasie upływu pierwszego dziesięciolecia działalności T-stwo jest obarczone deficytem 5 tysięcy rubli. **Taki deficyt jest najlepszym wskaźnikiem jego działalności.** To też słusznie robi T-stwo, odwołując się o pomoc do społeczeństwa przez urządzenie „Dnia bławatka“.

To niezaprzeczalne prawo Towarzystwa. Społeczeństwa natomiast jest bezpośrednim obowiązkiem usłuchać tej odezwy Towarzystwa Opieki nad biednymi i przyjść mu z pomocą chętną i bezzwłoczną.

„Dzień bławatka“ nie za górami — mianowicie za 4 tygodnie. Liczne zastępy dziatwy bezdomnej i ubogiej łakną opatrzenia i opieki, sterani starcy oczekują ciepłego kąta, lekarstwa i łyżki strawy, rzesze głodnych a niemocnych garną się pod skrzydła opiekuńcze.

Niech „Dzień bławatka“ te wszystkie potrzeby hojnie zadowoli. Na miasto wyjdą w tym dniu zacne i ofiarne kwestarki i za ofiarowany „bławatek“ poproszą o datek. Nie skąpcie im grosza, bo grosz w ten sposób użyty opłaca się stokrotnie w życiu kulturalnem społeczeństwa.

Z cyklu melodeklamacyj.

Do muz. Hemelta.

Stracone szczęście.

Poszło ode mnie... poszło ode mnie
W kraje dalekich zórz...
Wołać daremnie... tęsknić daremnie...
Ono nie wróci już...
A było ono widzeniem białem,
Słońcem bez skaz, bez plam...
Ja sam je wichrem uczuć rozwiałem,
Burzam je wygnał sam...
I oto z bólu zaciskam pięście,
A żal mi duszę gnie...
Ono odeszło gdzieś moje szczęście
I nie powróci... nic...

Ge—a.

Mały feljeton.

LIST WILNIANKI DO PRZYJACIÓŁKI, MIESZKAJĄCEJ STALE NA WSI.

(Autentyczny).

Moja najdroższa!..

Pojęcia nie masz, jakie życie jest naprawdę piękne... nawet cudne... Tylko nie na wsi, na której się zakopałaś i gdzie doglądając rachunków mleczywa, czekasz cierpliwie potwora, który się konkurentem zowie. Jak mi cię żal, moje ty cierpliwe stworzenie o wyglądzie anielicy, a temperamencie lagodnej owcy.

Od czasu, gdy moderniści wyrąbali okno w naszej zatęchłej literaturze na szeroki horyzont Europy, lżej się oddycha, a rozwarkoczone prądy olbrzymiem tętnem biją w pulsach rozkołysanego społeczeństwa...

Tylko trzeba się tą cząstką społeczeństwa czuć, taką cząstką, która uświadamia w sobie prądy, przepotęgę indywidualizmu. Hasłem mojem i podobnie, jak ja, myślących żeńskich indywidualizmów jest swoboda, niezależność, emancypacja, śmiałość, samodzielność i odwaga zestawienia się z mężczyzną oko w oko, twarzą w twarz...

Droga, a taka biedna!.. Gdybyś ty mogła była być tu!.. Odczuć „Separatkę!..“ Mówię ci jedna potęga, szał, olbrzymiość, tęsknota, metafizyka, rozkosz... Teraz dopiero poznałam, iż gdy się chce posiąść dla szczęścia złote runo bajecznego uświadomienia, trzeba wprzód dać odtajać „Śniegowi“ filisterskich uprzedzeń, trzeba mieć odwagę zazielenić się, potem zakwitnąć, a potem... „powiedzieć sobie „Jestem!..“

Moja ty od mleczywa, wypajanych cieląt, gdaczących kurek i banalnego konkurenta! Jak mi cię żal... naprawdę bezbrzeżnie, bezkreśnie żal!..

Co tam u was na tej mdłej wsi nowego? Wieś naprawdę mdłą nie jest!.. Ale czy wy ją umiecie odczuwać i czuć!?.. Na to trzeba być naturzystą, werystą, symbolistą i innym—istą...

Zdaje mi się, iż natura cała dosiądła śpienionego rumaka twórczej mocy i zaczyna pędzić przed się na oślep, rozpędzona, szczęśliwa, ekstatyczna — światłoniebieska, w bezmiary nasycenia, upoju, spazmatycznych łkań i cudzych konwulsji twórczych... Nie!.. Ty tego z pewnością nie odczuwasz. Brak ci mej strunnej duszy!..

A propos: chcesz, to ci poślę model przepysznej bluzeczki à la pęcherz lub à la flak od Jaroszyńskiego. Robię w niej furorę. Jeden z autorów cudnych sonetów, widząc mię w niej, powiedział, żem podobna do Androgyne, przetransponowanej na panią Récamier... Rozumiesz?..

Czy nie masz zamiaru raz nareszcie wpaść na dni parę do Wilenka! Byłoby tyle rzeczy do omówienia... Pokazałabym ci cały nasz świat tutejszy, świeży—ten mój świat śmiały, tak odcinający się brutalnie od mdłego tła płaskiego całokształtu tutejszego środowiska.

Czekam twej niezawodnej odpowiedzi. Uszanowanie cioci, babci, wujence Ali, wujence Tosi, stryjence Ewci—dziadkowi, tatusiowi, wujowi Grzmocikowi i stryjowi Olesiowi, a ciebie obcałowuję szalenie, słodko, serdecznie, mocno...

Twoja Klocia.

P. S. Posłane ci książki nie pokazuj, broń Boże, cioci... no i wszystkim.

Podpatrzył W. Kisiel.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Pozwól Sz. Pan za pośrednictwem pańskiego poczytnego pisma złożyć najgorętsze „Bóg zapłać“ wszystkim osobom, które przyczyniły się do urządzenia wieczoru 11 (24) sierpnia r. b. w parku J. W. hr. Tyszkiewiczów na rzecz Tow. straży ogniowej w Landwarowie, w pierwszym zaś rzędzie J. W. J. W.: Marji, Władysławowi, Zofji, Stefanowi hr. hr. Tyszkiewiczom, ks. Konstantemu Lubomirskiemu i wszystkim innym, których nazwisk nie wymieniam, ale którzy tem niemniej wszelkich sił dołożyli ku uświetnieniu zabawy, która przyniosła czystego zysku Towarzystwu 300 rubli.

Z poważaniem

X. A. Łoszakiewicz,
prezes ochotniczej straży ogniowej w Landwarowie.

Informacje i pogłoski.

Wyjazdy ministrów.

Dn. 3 (16) bm. minister spraw zagranicznych, Sazonow, z Białegostoku wyjedzie do Kijowa, tam zabawi dwa dni, a następnie 6 (19) września uda się zagranicę. W Niemczech lub we Francji Sazonow spotka się z Kokowcowem, który również w połowie września będzie bawił zagranicą.

Reorganizacja prasy rządowej.

W uzupełnieniu depeszy wczorajszej należy dodać, że według informacji prasy rosyjskiej, reorganizacji mają podledz nie tylko „Rossija“ i „Prawitielstwiennyj Wiestnik“, ale i „Oswied. Biuro“ oraz wydawnictwa urzędowe ministerjum skarbu.

Pogłoski o tych zmianach związane są ściśle z gawędami o nowych nieporozumieniach w gabinecie i akcji części gabinetu przeciw Kokowcowowi i Timaszewowi. A więc „Prawitielstwiennyj Wiestnik“ ma być, zamiast „Rossii“, urzędowym wyrazicielem poglądów i zamiarów rządu. Przekształcenie „Praw. Wiestn.“ już zostało zaczęte przez zwiększenie działu nieoficjalnego, w którym wiele miejsca poświęcono szczegółowym informacjom o działalności instytucji rządowych. Jeśli ta reforma dojdzie do skutku, to „Rossija“ będzie pozbawiona poparcia rządowego, a „Oswied. Biuro“ będzie połączone z „Praw. Wiestnikiem“.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

— **Kalendarzyk.** Dziś, w niedzielę— Pocieszenia N. M. P., św. Joachima; wedł. now. st.—Imienia N. M. P. Jutro—św. Stefana Kr. Węg.; wedł. now. st.—św. Nikodema Kapł. M. Pojutrze —św. Bronisławy P.; wedł. now. st.— św. Eugenji P. M.

— **Temperatura.** O godz. 1 w nocy termometr Reaum. wskazywał + 6°.

KRONIKA KOŚCIELNA.

— **Odwołanie.** Podana onegdaj przez nas zapowiedź niedzielnej mszy św. w kościele św. Katarzyny o godz. 12 — okazała się przedwczesną. Z przyczyn nieprzewidzianych inowacja ta została na czas nieokreślony odroczona.

SPRAWY MIEJSKIE.

— **Taksa na mięso.** Zarząd miejski świeżo zatwierdził taksę na mięso, pozostawiając ceny już znane naszym czytelnikom na wołowinę i inne oraz podwyższoną cenę cielęciny (22 kop.) Mięso koszerne ma być sprzedawane o 3 kop. drożej na funcie.

Zarząd miejski jednocześnie zwraca uwagę, że na mięsie z bydła czerkaskiego oprócz cechy zwykłej winna być jeszcze zielona, i radzi kupującym, aby w każdym wypadku żądania ceny wyższej przez przekupniów-rzeźników, zwracali się ze skargą do miejskiej policji gospodarczej.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

— **Z „Lutni“.** Dziś otwarcie sezonu 1913—14 r. Program wysoce interesujący: usłyszymy „Słowo wstępne“, wygłoszone przez p. Wierzyńskiego, komedję w I akcie E. Orzeszkowej i Z. Przybylskiego, p. t. „Pieśń przerwana“, wykonaną przez najlepsze siły sekcji dramatycznej, pod kierunkiem wytrawnego reżysera p. A. Kliszewskiego. Sprawiono nowe dekoracje i rekwizyty. W dziale koncertowym wystąpi orkiestra pod dyrekcją p. M. Salnickiego oraz chór, pod dyr. J. Leśniewskiego. Jako soliści wystąpią: zaszczytnie znany barytonista St. Bogucki, który odśpiewa szereg pieśni; Wł. Renard wypowie własną fantazję p. t. „Pieśń“ oraz p. L. Skalska, uczenica moskiewskiego konserwatorjum, młoda śpiewaczka, obdarzona pięknym głosem.

P. J. Leśniewski zapozna nas z własną „Kantatą“ po raz pierwszy wykonaną na dzisiejszym wieczorze. Początek punktualnie o godz. 8 m. 15. Podczas wykonywania numerów programu — drzwi do sali będą zamknięte.

ODCZYTY I WYDAWNICTWA.

— **„Wiadomości Ilustrowane“.** Ukazał się numer pierwszy pisma tygodniowego, dostępnego dla wszystkich, p. n. „Wiadomości Ilustrowane“. W treści tygodnik zawiera: Słowo wstępne — Redacja. Najpilniejsze zadanie. Wystawa — P. Dwie kultury — ks. Wiktor Szyłkiewicz. Kościół z żelaza i betonu. Powrót wojsk. Otwarcie IX sezonu Lutni wileńskiej. Z Rzymu. Z tygodnia. Wiadomości bieżące. Bez świadków. L. T. Meade i dr. Halifax.

— **„Pobudka“.** Ukazał się zeszyt sierpniowy tego czasopisma dla młodzieży. Nr. sierpniowy zawiera: Polska szkoła nauk politycznych w Krakowie. — Msza. Iza Bronikowska. — Myśli o życiu. Mieczysław Nieznany. — A jednak... — Padające liście S. M. — W sprawie studjów uniwersyteckich zagranicą. Dr. Jan Tur. — Niedopuszczalna polemika. M. N. — Bez przyłbicy. Witold G—ski. — Zmarli. — Varia. — Erratá.

OSOBISTE.

— **Powrót gubernatora.** Wczoraj wrócił z objazdu służbowego gubernator, szambelan Wieriowkin, i objął swe obowiązki.

Z ŻYCIA ROSYJSKIEGO.

— **U nacjonalistów - rosjan.** Na odbytem w piątek ubiegły zgromadzeniu członków związku nacjonalistycznego obrano delegację, która się uda do Kijowa z wieńcami na grób Stołypina. Do składu delegacji weszli: dr. Michajłow i p. Rochmanow. Delegaci wiozą dwa srebrne wieńce: jeden od ogółu organizacji rosyjskich w Wilnie i drugi — od trockiego oddziału rosyjskiego Związku nacjonalistów.

SĄDY.

— **Kary sanitarne.** Właściciel masarni na Pohulance w domu własnym Nr. 6 Wincenty Malinowski został skazany przez sędziego pokoju na 15 rb. kary lub 3 dni aresztu za to, że w sklepie swym miał 12 i pół puda nieocechowanej wieprzowiny.

Lekarz sanitarny, Wojewódzki, wespół z dozorcą sanitarnym, Kowalewskim, znalazł na rynku Drzewnym u przekupnia Uszpolewicza 10 pudów 35 funtów całkiem zgniłych i do spożycia niezdatnych jabłek.

Sędzia pokoju skazał Uszpolewicza na 15 rb. kary lub 3 dni aresztu policyjnego.

ROŻNE.

— **Wystawa drobnego przemysłu.** Uroczyste otwarcie pierwszej w Wilnie wystawy przemysłu drobnego Litwy i Białoruśi nastąpi dziś o godz. 1 po południu.

Wczoraj policmajster z brandmajstrem skrupulatnie obejrzeli salę i orzekli, iż pod względem bezpieczeństwa pożarowego wszystko jest w zupełnym porządku.

Komitet organizacyjny rozesłał szereg zaproszeń do przedstawicieli władzy centralnej i miejscowej oraz do pokrewnych instytucji petersburskich i warszawskich.

— **Zjazd wychowańców Akademji** duchownej w Petersburgu. Ks. Franciszek Buczys, pełniący obowiązki rektora rzymsko - katolickiej Akademji duchownej w Petersburgu, zawiadamia, że zjazd alumnów rzeczonej Akademji przesuwa się w roku bieżącym o jeden dzień, a mianowicie wyznaczony zostaje na d. 2 (15) września r. b.

— **Gimnastyka sokolska i szwedzka.** Istniejące od lat 7 polskie Tow. gimnastyczne „Sokół“ w Wilnie, — chcąc w zupełności odpowiedzieć swemu zadaniu racjonalnego wychowania fizycznego i uprzystępnić takowe wszystkim dbałym o swe zdrowie, wprowadza obok lekcji gimnastyki systemu sokolskiego lekcje gimnastyki zdrowotnej szwedzkiej. Lekcje gimnastyki odbywają się wieczorami, ćwiczący dzielą się na grupy z uwzględnieniem płci, wieku i sprawności, wiek najmłodszy — 7 lat, specjalna grupa od lat 35 i wyżej.

Opłata za lekcje — minimalna. Zapisy od dnia 2 (15) września przyjmuje kancelarja Tow. (Wileńska 10, dom Pietraszkiewiczowej) codziennie od godz. 6 wiecz. Wielka sala gimnastyczna wzorowo jest wyposażona we wszystkie przyrządy gimnastyczne sokolskie i szwedzkie, oświetlenie elektryczne, szatnie ze specjalnemi szafami do przechowywania kostjumów ćwiczebnych, na sali podjum dla widzów i galerja.

— **Zaproszenie kwestarek.** Komitet wykonawczy „Dnia bławatka“, za naszem pośrednictwem zwraca się do zawsze chętnych i ofiarnych pań z prośbą o podjęcie się roli kwestarek na ulicach miasta w d. 29 b. m. st. st. i sprzedaży „bławatka“.

Zapisywać się można w Centralnym Sekretarjacie (ul. Trocka, w murach po-Franciszkańskich) i u p. J. Korolca, przewodniczącego Komitetu (ul. Botaniczna Nr. 1).

— **Sprostowanie.** W numerze wczorajszym błędnie wydrukowany został trzeci wiersz na drugiej kolumnie w pierwszej szpalcie. Powinno być: „Armja poszła **na** Sofję...“ **nie „na** Serbję“.

WYPADKI.

— **Zamach samobójczy.** W piątek ubiegły z mostu Zwierzynieckiego skoczył do Wilji w celu samobójczym uczeń szkoły realnej, Jerzy Nikołajew lat 19. Wydobyto go z rzeki dość wcześnie i przywrócono do przytomności.

— **Pogotowie ratunkowe** wczoraj było czynne w 12 wypadkach, w tej liczbie 4 wyjazdy na miasto i 8 opatrunków na stacji Pogotowia.

— **Przyjechali do Wilna:**

(Hotel Europejski): ob. Stanisław Bernatowicz, hr. Józef Zabiełło, ob. Jerzy Kirszaniewicz, ob. Józefa Kaczorowska, ob. Wiktor Kaczorowski, ob. Mieczysław Bohdanowicz, hr. Adam Hutten-Czapski, austr. pod. Leopold Szwarckopf, ob. Witold Brzeziński, ob. Zygmunt Ostaniewicz.

(Hotel St.-Georges): hr. Katarzyna Drohojewska, hr. Kleopatra Potworowska, dr. Tadeusz Jankowski, fabr Józef Perkowski, ob. Zygmunt Patowski, ob. Jan Żeltowski, ob. Adam Romanowski, ob. Tadeusz Falewicz ob. Andrzej Falewicz, ob. Konstanty Gutowski.

(Hotel Sokołowskiego): ob. Tomasz Kwiatkowski, ob. Eustachy Zacharewicz, ob. Michał Komorowski, ob. Adolf Widzicki, ob. Onufry Noniewicz ob. Feliks Lutowski, ob. Dominik Tomkiewicz, ob. Adam Ostaszewski, ob. Piotr Gnoiński, ob. Justyn Czechowicz.

(Hotel „Niszkowskiego“): r. st. Franciszek Isak, ob. Władysław Piotrowski, ob. Wincenty Kłopotowski, ob. Józef Esagies, ob. Florenty Dłuski, ob. Stanisław Rodziewicz, ob. Marja Rodziewiczowa, ob. Andrzej Filipowicz, ob. Teresa Jundziłłówna, bar Olga Rozenowa, ob. Antoni Szatyński, ob. Anna Szatyńska, ob. Adam Wasilewski.

PROWINCJA.

MIŃSK.

Θ (m) **Ognisko.** Projektowany w d. 8 (21) września raut w Ognisku został odwołany z powodu niedojścia do skutku zjazdu oraz wystawy owocowej. Nasza miejscowa publiczność niestety jest tak nieobliczalną, że dla niej trudno ryzykować urządzać coś z większym nakładem. Projektując raut, zarząd Ogniska liczył na zjazd naszych ziemian. Obecnie wszystkie większe zabawy, rauty, koncerty etc. odbędą się w październiku w czasie zjazdu Towarzystwa rolniczego, na ten czas bowiem zjedzie pewnie dużo nawet dalszego obywatelstwa. W październiku ma też do nas zawitać zawsze mile widziana w naszem mieście orkiestra Namysłowskiego. A może i jaki dobry teatr przyjedzie do nas w bieżącym sezonie.

Θ (m) **Drobne wystawy rolnicze.** W dniu 29 sierpnia (11 września) otwartą została wystawa rolnicza w Nowogródku. Podobna wystawa w Mozyrzu odbędzie się w dniu 15 (28) września, i w Borysowie w dniu 8 (21) września.

Θ (m) **Podwyższenie pensji lekarzom miejskim.** Od 1 (14) b. m. wszystkim miejskim lekarzom gubernji mińskiej będzie podniesioną pensja do 1200 rb. rocznie.

Z Rusi.

+ **Pomnik Stołypina.** Pod pomnikiem Stołypina w Kijowie w dniu odsłonięcia złożony zostanie srebrny wieniec od Rady ministrów.

Na naradzie ministrów będzie zdecydowana sprawa, czy ministrowie mają występować jako mówcy przy odsłonięciu pomnika.

+ **Karkołomny lot.** W tych dniach na kijowskim aerodromie wojskowym latał porucznik Niesterow. Na wysokości 1000 metrów lotnik zatrzymał

Głuchy jak pień.

Sprzedawcom ziemi ojczystej — poświęcam.

W starym parku długie kanały... Zielone gałązki płaczących bzów moczą w nich końce swych listków świeżych, pachnących wiosną.

Krzaki bzów rozbujałych wysyłają ku wodzie liljowe i białe swe kiście, aby się przejrzeć i nacieszyć własną krasą.

Po sklepionych alejach i wężowatych drożkach chodzi majestat ciszy i z wierzchołków starych dębów rosochatych kładzie ku zachodowi słońca wydłużone cienie na żwir ścieżek i aksamit murawy.

W głębiach zakątków olbrzymie trawy kołyszą chorągwiaste swe kiście i otulają pnące się ku nim różowe smółki, białe gwiazdy rumianków i liljowe dzwoneczki. Nad stawami i kanałami zabłąkane z pól, szafirowe i żółte groszki, splątaną kępą buńczucznie wydzierają się ku słońcu.

Tylko pieśni ptaszęce, tylko fale wiatru gładzącego murawę, tylko sieć płynących świateł i cieni...

W królewską ciszę wpada z oddali czasem głos dzwonu z kościołka, czasem pieśń chóralna rolników, kędyś od pól złocących się kłosami, czasem daleki turkot jakiegoś wozu, jadącego ku nieznanym drogom i gubiącego echa swe w przestrzeni...

I znowu tylko ptaki, tylko szmery, tylko wonie miodne, bijące z lip haftowanych kwieciem wysoko nad szafirem nieba, i zapachy miodne, które rozsyłają biało-różowe kielichy powojów ścielących się nisko i zapatrzonych w słońcu.

I znowu chodzi Cisza i przysłuchuje się szelestom skrzydeł motylich i szmerom pszczół pijących miody...

A w kącie nad długim, ciemnym kanałem wody, stoi stary omszały pień.

Patrzy w głąb i odbija w niej koronę grzybów, co go otoczyły wiankiem żółto-miedzianym w górze, szaro-zczerniałym w dole, ku korzeniom.

U stóp jego, kobierzec zieleni przetykają gęsto korale poziomek, na które pada cień od sieci wysokich traw, kołyszących się w słońcu.

Stary wielki pień, pozbawiony korony... Olbrzym, którego opuściła moc życia... Głuchy — jak pień...

Nocą, gdy cienie zakrywają purpurę poziomek i haft zielonych liści, tulących się do niego, pień rozsnuwa sieć wspomnień przeszłości i mówi...

Nie widzi i nie słyszy tego co jest.

Mówi o tem — co było.

Pod pocałunkami księżyca, łagodzi surowość garbów swych i kanciastość korony grzybowej.

Otwiera serce swe, wabi, fosforyzuje. Zaprasza w głąb własną, w świecące wnętrze swe, pełne czarów przeszłości.

Omszały głuchy pień!

„„„ Jesienią, gdy wszystkie drzewa zubożeją gdy szare chmury staną nad czarnymi kanałami parku, a wiatr zasypie aleje i drożki liśćmi, o barwach krwi i złota, stary pień wydłuża się, wyciąga w górę, nie zasłonięty koronką traw, które się kładną połamane i zeschłe u jego nóg.

Wtedy cały wpatruje się w wodę...

A po czarnym cichym kanale, żółte listki brzóz lecą jak plamy złociste, rozsypane, w deseń splątany, nieruchomo jak na szacie śmiertelnej...

Niekiedy łabędź samotnik, marzący o lecie, białą piersią roztrąci linje spadłych w wodę jesiennych listków i na czarnej toni odbije królewską głowę zadumaną, a wychodząc na brzeg, straci jakieś śnieżne piórko, u stóp grzybami obrosłego pnia.

.... Zimą, brylanty szronów okrywają grzyby, korę popękaną i mech poszarpany, a całą głąb pnia, fosforyzującą nocami, osypią puchy śniegów!

Pień zapuszcza głębiej szpony rosochatych korzeni swych w ziemię, ucieka w ciepło bijące z serca jej, i rozpaczliwie garnie się do tego łona, co go dotąd nigdy nie zawiodło.

Ziemia — i pień trwają.

Przetrwały burze lata, wichry jesieni i mrozy zimowe.

Ziemia ciepła i pień zimny.

Ziemia odpoczywająca w życiodajności swej, pień zmartwiały w głuchocie swojej — przetrwały...

Setki lat przetrwały razem.

Aż przyszedł człowiek.

Człowiek, który o sobie mówił: „Czuję i myślę, więc — jestem“.

A ponieważ był — więc słyszał, i wyższość swą nad głuchym pniem uznawał.

A słyszał wiele...

Słyszał jak trawa rośnie pod pieśnią skowrończaną na wiosnę i myślał że trzeba mieć dochód z trawy, z ziemi rodzinnej i z rodzinnego powietrza.

Myślał i czuł że coś w tym kierunku swego myślenia o dochodach i ich używaniu, zrobić trzeba. Zrobił.

Sprzedał szmat ziemi ojców swoich, co go wykarmiła i wykołysała.

Sprzedał i poszedł w świat za pożądliwością swą...

A nad starym parkiem zawisły zmiany, niosące zawsze zniszczenie tego co było.

Człowiek który „czuł i słyszał“— odszedł.

Pień, który był głuchy i martwy — został.

I ręka spekulanta-nabywcy, ręka zimna, cudza, mocna, zawisła nad niebotycznymi drzewami.

Karczunek przeszłości według potrzeb i zysków nowego życia, przeleciał dreszczem po wiekowem bytowaniu.

Spłoszył wiosną skowronki i wygnał bociany ze starego gniazda.

Podeptał korony liljowych dzwonków i białych rumianków.

Rozdusił grubą stopą czerwone korale poziomek, które krwią swą zafarbowały liście i trawy.

Nad starym parkiem płakała rosa wieczorna brylantowemi łzami, i litowały się sine mgły poranne, chodząc kłębami po szczerbach i ranach.

W słońcu — jaskółki przelatujące czarną strzałą lękliwie świergotały o tem co było.

Głuchy pień — stał!

Nic nie czuł — nic nie słyszał.

Zagłębiony w sobie, snuł wspomnienia.

..... I przyszedł dzień, gdy ręka spekulanta przyłożyła doń stal maszyny. Mądrej maszyny zamorskiego pomysłu, co gładziła powierzchnię ziemi pod nowe życie.

Stalowa pętla owinęła się koło olbrzymiego pnia.

Niepotrzebny był. Szpecił nowe gusta starym wyglądem. Bezużyteczny.

Pętla ściskała go coraz mocniej...

Jeden ruch — drugi...

Teraz, głuchy pień — posłyszał!

Posłyszał trzask własnych korzeni, które z głuszącym łoskotem podziemnym, odrywały się od głębi wielkiej...

Od tej głębi co sokami swemi wypoiła wielkość jego korony wiekowej niegdyś, co miękkością swą otulała szkielet jego korzeni — teraz.

Słyszał przedśmiertną siłą, pękanie żył i nici łączących go z tą karmicielką, z tą ukochaną...

Pętla stalowa zimnym wężem wżerała się w jego serce i ciągnęła, ciągnęła...

Jeszcze minuta, a legnie w bólu...

Człowiek, który miał słuch — odszedł z lekkiem sercem od ziemi swej i nic nie słyszał.

Pień, który był głuchy, poznał, że od tego rozstania — umrze.

Wśród ostatniego drgnięcia, odczuł jednak czarów czary — dziwów dziwy!

W złotym słońcu południa, na powierzchni umiłowanej ziemi, dojrzał młode pędy...

Nie zdradziła go ziemia rodzona i poślubiona aż do śmierci!

Z brunatnej kraty jego korzeni, rozpostartej głęboko i daleko pod czarną powierzchnią, nie wszystkie oka sieci urwane...

Zostaje w ziemi to, co żadna ręka spekulanta, żadna chciwość uciekinierów, żadna mądrość wynalazcza wydobyć nie może, i zniszczyć nie potrafi!

Zostaje w tajemniczej, niedostępnej głębi mocny korzeń życia.

Hoduje go matka ziemia, kochanka, oblubienica wierna nad wiernymi, dla kochających a swoich.

Ze starych korzeni, mocnych, a tkwiących głęboko w sercu ziemi, idą długie w zieleni swej pyszne, młode pędy, strzałą wyrywające się ku górze, pod słońce.

Pod nową wiosnę, nowy skowrończany śpiew, nową słowiczą pieśń.

Idą niezwalczone, bo tylko w wielkich i ciepłych głębiach jest moc życiodajna, i zwyciężająca zniszczenie śmierci.

Ostatni jęk ziemi...

Ostatnie szarpnięcie żył wyrywanego pnia... i zimna stalowa pętla wlecze trupa gniotąc trawy i zioła...

Młode latorośle, niezliczone, drżą i wgłębiają się w ziemię wstrząśniętą. Część życia starego pnia — w nich!

Człowiek — który nie był głuchy jak pień, oderwał się i poszedł, bo chciał.

Pień, który nie był mądry tak jak człowiek, został i polegl, ale dokonał woli Bożej na ziemi rodzonej.

A nad tą ziemią chodzą wciąż fale świateł i cieniów, kończą się zmierzchy i powstają świty...

A ślady stóp niewiernego zdrajcy, co od niej odszedł, zamiata wiatr, unoszący wszystkie źdźbła marne!...

Ludwika Życka.

motor i aparat szybko począł spadać. Na wysokości 600 metrów Niesterow znowu puścił w ruch silnik, podniósł się raptownie w górę i „wywinął kozla“ z całym aparatem. Była chwila, gdy aeroplan miał w górze koła, a lotnik nogi. Po tym karkołomnym wzlocie Niesterow spokojnie wylądował. Zebrana w dużej liczbie publiczność urządziła śmiałemu lotnikowi entuzjastyczną owację.

Prasa rosyjska podnosi, że takiego „kozła“ jeszcze żaden lotnik nie zrobił w powietrzu. Francuz Pegaut zrobił w powietrzu coś w kształcie litery S, nie łącząc otwartych końców, Niesterów zamknął tę krzywą linję.

Z Królestwa

⨯ **Arsenał warszawski.** W budynkach dawnej stalowni na Nowej Pradze pod Warszawą umieszczono arsenał okręgowy, składający się z warsztatów artylerji, warsztatów taborowych i amunicyjnych. Warsztaty te posiadają charakter czysto fabryczny, gdyż pracują w nich nie siły wojskowe, lecz tutejsi robotnicy metalowcy i obróbki drzewa, oraz malarze za zwykłą płacę dzienną lub na pensjach. Zarząd tylko warsztatów spoczywa w rękach techników wojskowych, a udział inspektora fabrycznego całkowicie jest wyłączony. W ten sposób arsenał okręgowy stanowi obecnie jedno więcej pole pracy, zajmujące do tysiąca rąk roboczych miejscowych.

⨯ **„Kongres“ handlarzy kobietami.** Z Piotrkowa donoszą, że policja odkryła, iż przed kilku dniami, pomiędzy stacjami kolejowemi Rokiciny i Baby, odbył się „kongres“ amerykańskich handlarzy żywym towarem. Wybrali oni tę miejscowość, licząc na największe bezpieczeństwo w tak ustronnem miejscu, lecz i tu się im nie udało.

Zjechali się sami handlarze „en gros“, którzy przybyli prosto z Hamburga i odjechali również przez Hamburg do Brazylji. Na tym „kongresie“ zakupili 25 dziewcząt w wieku od 14 do 20 lat, płacąc do 1,000 rb. za sztukę. Jeden z agentów sprzedał własną szwagierkę z Łodzi za 1,250 rubli.

Pierwsza partja już odjechała do Hamburga, gdzie czeka na swego „patrona“, który ma „nabyć“ jeszcze 50 dziewcząt, przeznaczonych na wywóz do Konstantynopola. Pośród owych 25 jest kilka bon, a nawet nauczycielek, resztę stanowią szwaczki, służące i włościanki.

Wszystkie te szczegóły pochodzą z zeznania dwóch zaaresztowanych „agentów“. Jeden z nich, Zelber, został uwolniony za kaucją 5,000 rubli.

⨯ **Względny piorun.** Podczas szalejącej w ubiegły czwartek we Włocławku burzy piorun wpadł przez otwarty oberluft do mieszkania p. Murawskiego przy ul. Stodólnej, okrążył stół, przy którym siedziało sześcioro dzieci, poczem wyleciał przez ten sam oberluft, nie czyniąc nikomu żadnej szkody.

Z za kordonu.

§ **„Opieka zawodowa“.** W Krakowie przy sądzie powiatowym cywilnym otwarto świeżo „Biuro opieki zawodowej“.

„Biuro opieki zawodowej“ ma za zadanie—zapewnienie opieki ubogim sierotom nieślubnym, urodzonym w Krakowie; tym ostatnim również udzielanie pomocy prawnej do pozyskania środków materjalnych na utrzymanie i wychowanie. Ratować tedy nieszczęśliwe istoty od zagłady, zastąpić im rodzinę, nieść pomoc moralną i materjalną celem wychowania ich na pożytecznych członków społeczeństwa.

§ **Wystawa pamiątek po ks. Józefie.** W tych dniach odbyło się w Krakowie posiedzenie komitetu wystawy pamiątkowej ks. Józefa Poniatowskiego pod przewodnictwem art.-malarza, Wincentego Wodzinowskiego, przy bardzo licznym udziale przedstawicieli świata literackiego i artystycznego.

Zastanawiano się głównie nad sprawą lokalu, gdyż pomieszczenie wystawy na Wawelu ze względu na brak bezpieczeństwa dla cennych i już zadeklarowanych pamiątek okazało się niedostatecznem tak, że na wniosek L. Stasiaka postanowiono wystawę urządzić w gmachu Towarzystwa sztuk pięknych przy placu Szczepańskim, który w zupełności gwarantuje bezpieczeństwo. Uchwalono również wystąpić do drużyn skautowych z prośbą o objęcie stałej straży honorowej.

§ **Z Zakopanego.** W tych dniach w zakładzie d-ra Chramca w Zakopanem bawili: ks. Dominik Radziwiłł z Balic, syn jego, ks. Hieronim z małżonką, z domu arcyksiężniczką Renatą Marją Habsburg i ks. ks. Konstanty i Franciszek z małżonkami.

Ceniony pianista, dr. Roman Zawadzki, popisywał się przed nimi swą grą fortepjanową, wzbudził duże zainteresowanie i uzyskał gorące pochwały dla swego niepospolitego talentu.

§ **Dymisja Długosza.** Krakowski „Kurjer Codz.“, organ przywódcy ludowców, posła Stapińskiego, ogłasza, że dymisja ministra dla Galicji, Długosza, jest kwestją dni najbliższych.

§ **Tragedja rodziny.** W Worocowie pod Lwowem zdarzyła się niezwykła tragedja. Elżbieta Misiakowa, żona b. konduktora tramwajowego ze Lwowa powiesiła się sama i dwoje swoich dzieci: 5-let. synka i 2-let. córeczkę. Straszny ten czyn popełniła dlatego, że mąż jej, pochodzący z Królestwa był dwukrotnie więziony pod zarzutem szpiegostwa, a choć nie dowiedziono mu niczego, wydalono go z granic Austrji. Gdy zaś odmówiono mu cofnięcia tego zakazu, Misiakowa z rozpaczy o los i przyszłość swoją i dzieci, zdecydowała się na okropną śmierć.

§ **Wiec kobiet na Górnym Śląsku.** Wiec polek górnośląskich odbył się w ubiegłą niedzielę w Oleśnie w podwórzu właściciela tamtejszego folwarku p. Laskowskiego. Udział w wiecu był nader liczny: przybyło kilkaset kobiet i dziewczyn, również wielu mężczyzn starszych i młodszych. Wiecowi przewodniczyła p. Laskowska. Mówiono na nim o oświacie narodowej i o moralnych podstawach wychowania młodzieży.

Z Rosji.

** **W Dumie państwowej.** Do początku sesji Dumy zostaje jeszcze półtora miesiąca, ale posłowie powoli ściągają już do Petersburga i nawet widoczne już jest przygotowanie do pracy. Między innemi, jak informują „Birż. Wied.“, przywódcy poszczególnych frakcji opozycyjnych prowadzą już układy w kwestji zwoływania w najbliższej przyszłości narad przedstawicieli różnych grup w Dumie w celu opracowania wspólnego programu w kwestjach, dotyczących interesów narodowych poszczególnych grup narodowościowych, wreszcie w celu zjednoczenia opozycji dla obrony tych interesów.

** **Zbyt surowe kary.** Sędziowie przysięgli w Petersburgu po zamknięciu sesji złożyli prezesowi sądu okręgowego oświadczenie, w którem zaznaczają, że przy obecnych karach na niepełnoletnich zupełnie jest pominięta strona wychowawcza i dlatego sędziowie przysięgli zawsze uniewinniali nieletnich winowajców, aby uniknąć surowej kary dla tych, którzy mogą się jeszcze poprawić.

** **Na mocy art. 96.** Minister marynarki, Grigorowicz, opracował projekt nowych etatów zarządu kasy emerytalnej wydziału marynarki i zamierza wprowadzić go na podstawie art. 96 praw. ros. Kokowcow podobno jest przeciwny zastosowaniu w tym wypadku art. 96. Spór ten ma rozstrzygnąć Rada ministrów.

Na obczyźnie.

Muzeum Narodowe polskie w Rapperswilu otrzymało od jednego z obywateli z Inflant Polskich, jako jednorazową ofiarę 2,654 franków.

NADESŁANE.

LOZANNA SZWAJCARJA
ECOLE LEMANIA
Przygotowuje szybko i gruntownie na
MATURĘ
dającą prawo wstępu do wszystkich zakładów naukowych Europy zachodniej.

Ecole „Lemania“ (Lozanna, Szwajcarja)

Przygotowała w roku 1912 trzydziestu dziewięciu kandydatów do egzaminów na matury, oraz egzaminów wstępnych do wyższych zakładów naukowych 36-iu z powodzeniem egzaminy zdało.

W marcu roku bieżącego wszyscy kandydaci przygotowani na maturę w Ecole „Lemania“ z zupełnem powodzeniem egz. zdali.

W ostatnim roku szkolnym zostały wznowione egzaminy wstępne do uniwersytetów szwajcarskich dla kandydatów nie posiadających żadnych świadectw. Egzaminy te zostały bardzo ułatwione. 47658

Wiadomości polityczne.

Chiny i Japonja.

Z Tokio donoszą do Londynu, że rząd japoński postawił Chinom cały szereg postulatów, a mianowicie: 1) zadośćuczynienie za zamordowanie w dniu 11 sierpnia oficera japońskiego. 2) Zadośćuczynienie za zamordowanie oficera japońskiego w Szantungu. 3) Zadośćuczynienie za zamordowanie 3 japończyków i znieważenie flagi japońskiej w Nankinie. 4) Odszkodowanie pieniężne dla rodzin zamordowanych. W londyńskich kołach politycznych panuje przekonanie, że rząd chiński uczyni zadość wszystkim tym żądaniom.

Oprócz warunków wyżej wymienionych, Cża-siun ma, podług żądania Japonji, osobiście wytłómaczyć się przed konsulem japońskim, zaś wojska jego mają przedefilować przed tymże konsulatem.

Pomimo umiarkowania żądań japońskich, co przypisywane jest wpływom angielskim, w Tokio powątpiewają, aby Cżan-siun zgodził się na takie warunki.

„Daily Telegraph“ donosi, że, korzystając ze sposobności, Japonja żądać będzie od Chin przedłużenia dzierżawy Port-Artura, która kończy się w roku 1923, na dalsze lat 50.

Na Bałkanach.

Anarchja w Albanji.

W większej części Albanji panuja ciągłe zamieszki, które, podług niektórych doniesień, wytwarzają zupełną anarchję. Obecny rząd albański nie umiał wyrobić sobie jakiegokolwiek uznania. Propaganda Issy-Boletinaca i Bajram-kury, nawołujących do wystąpienia przeciwko Czarnogórzu, nie powiodła się śród mirydytów, wódz ich bowiem, Prenk-pasza, oświadczył, że jest zadowolony z autonomji.

Telegramy z d. 31 sierpnia (13 wrz.).

BUŁGARJA A TURCJA.

Wiedeń. (Wł.) Dzisiejszy „Neues Wien. Tgbl.“ donosi, że rokowania bułgarsko - tureckie posunęły się już tak daleko, że ostateczne załatwienie formularza pokojowego może nastąpić już dzisiaj. Sprawę Adrjanopola i Kirk-Kilisse już załatwiono na korzyść Turcji.

Wiedeń. (Wł.) Donoszą, że pomiędzy Turcją i Bułgarją toczą się niezależnie od traktatu pokojowego, rokowania w sprawie zawarcia sojuszu zaczepno odpornego. Pertraktacje w tej sprawie prowadzi ze strony bułgarskiej były wódz naczelny Sawow, a ze strony tureckiej minister spraw wewnętrznych, Talaat - bej. Główne zasady tego sojuszu są już omówione, lecz trzymane w tajemnicy. Wiedzą o nich tylko sułtan, wielki wezyr, oraz obiedwie delegacje pokojowe. Krążą pogłoski, iż głównym warunkiem wspomnianego sojuszu jest umowa, na której mocy Bułgarja zobowiązuje się oddać Turcji Dedeagacz, wzamian za pomoc wojska tureckiego przy odbieraniu grekom Kawalli i Salonik.

Wiedeń. (Wł.) „Neue Freie Presse“ donosi z Konstantynopola, że jeden z ambasadorów trójprzymierza wyraził się, iż pokój turecko-bułgarski będzie niebawem doskonale utrwalony.

Konstantynopol. (Wł.). Delegat bułgarski, Naczewicz, oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że ukończenia rokowań bułgarsk o- tureckich oczekiwać należy przed wtorkiem. Na posiedzeniu wczorajszem doszło do ostrego starcia między Sawowem a Halil bejem.

DEMONSTRACJE W JANINIE.

Wiedeń. (Wł.). „Albanische Korresp.“ donosi z Janiny, że odbyło się tam zebranie demonstracyjne przeciwko Austrji i Włochom za postępowanie ich w sprawie południowych granic Albanji. Mówcy atakowali ostro delegatów mocarstw powyższych za to, że wzięli udział w posiedzeniu komisji dla ustalenia tych granic. Po zebraniu kilkotysięczny tłum przedefilował przed gmachem konsulatu austrjackiego, wznosząc groźne okrzyki pod adresem Austrji i Włoch. Tłum usiłował następnie obrzucić gmach konsulatu kamieniami, czemu jednak policja zapobiegła.

NOWY POSEŁ.

Sofja. (Wł.). Car Ferdynand podpisał nominację generała Radki Dmitrjewa na posła bułgarskiego w Petersburgu.

WSTRZYMANIE DEMOBILIZACJI

Ateny. (Wł.) Rząd grecki postanowił wstrzymać demobilizację do czasu załatwienia wszystkich spraw spornych z Turcją.

TELEGRAMY

„KURJERA LITEWSKIEGO“.

Z dnia 31 sierpnia (13 września).

PRZYJAZD ARCYBISKUPA.

Warszawa. (Wł.). Arcybiskup warszawski ks. Aleksander Kakowski w piątek przyjechał do Częstochowy, gdzie dziś odprawił sumę w kaplicy przed ołtarzem cudownym Matki Boskiej na Jasnej Górze, poczem wyjechał do Warszawy.

W drodze począwszy od Koluszek witany był na wszystkich większych stacjach kolei Wiedeńskiej przez duchowieństwo miejscowe.

W Warszawie około godz. 6 zgromadziła się na dworcu Warsz.-Wiedeńskim kapituła metropolitalna warszawska, konsystorz generalny archidjecezji warszawskiej, władze seminarjum metr. warsz., profesorowie i alumni seminarjum, proboszczowie i wikarjusze parafji warszawskich, rektorzy kościołów filjalnych i prefekci szkół.

Przed dworcem i na ulicach wiodących od dworca do pałacu arcybiskupiego przy ul. Miodowej zgromadziły się tłumy publiczności.

Przyjazd nastąpił o godz. 6 m. 15. Po uroczystem powitaniu arcybiskupa przez zebrane duchowieństwo Jego Ekscelencja w otwartym powozie udał się do swej rezydencji.

Tłumy na ulicach z obnażonemi głowami witały arcypasterza niemilknącem „Niech żyje“. Arcybiskup wzruszony, błogosławił z powozu niezliczone tłumy. O godz. 7, w pałacu zgromadziła się kapituła metropolitarna i odbyła się prezentacja bulli papieskiej.

KATASTROFA KOLEJOWA.

Warszawa. (Wł.). Na posterunku Wisła, kolei Nadwiślańskich wykoleił się parowóz i wagony osobowe. Kilka wagonów uległo rozbiciu. Siedm osób odniosło poważniejsze poranienia.

STARCIE POCIĄGU Z LOKOMOTYWĄ.

Kraków. (Wł.) Nocy ubiegłej, na stacji Chabówka, nastąpiło starcie nowosądeckiego pociągu osobowego z lokomotywą manewrującą. Kilkanaście osób odniosło rany mniej lub więcej ciężkie. Lokomotywa oraz wagony pociągu osobowego są mocno uszkodzone.

MOBILIZACJA PRÓBNA.

Petersburg. (P.). Ogłoszony został Najwyższy rozkaz dokonania mobilizacji próbnej w sierpniu w niektórych powiatach gub. pskowskiej.

CHOLERA.

Petersburg. (P.). Gubernje jekaterinosławska, taurydzka, czarnomorska, kutaiska. Obwody: kubański, batumski i suchumski, oraz okrąg sewastopolski ogłoszone za zagrożone epidemją cholery.

Sofja. (P.). Cholera zmniejsza się.

ODSŁONIĘCIE POMNIKA.

Dorpat. (P.). Odsłonięto pomnik znanego chirurga prof. Ernesta Bergmana, uczestnika wojen: austrjacko-pruskiej w 1866 r., francusko-pruskiej i rosyjsko-tureckiej.

KURSY UBEZPIECZENIOWE.

Kijów. (P.). Okręgowy zjazd ubezpieczeniowo-pożarniczy uznał za konieczne wprowadzenie specjalnych kursów ubezpieczeniowych w wyższych szkołach technicznych i handlowych, z warunkiem, by na te kursy mieli prawo uczęszczać urzędnicy ziemstw.

PROŚBA O REWIZJĘ.

Prońsk. (P.). Z powodu deficytu 35 tysięcy w kasie ziemstwa, walne zgromadzenie ziemskie uchwaliło prosić o rewizję rządową.

Z CZECH.

Praga. (P.). Narodowcy czescy urządzili wielką demonstrację przeciwko ministrowi sprawiedliwości.

Praga. (P.). Na zgromadzeniu posłów czeskich do parlamentu i b. posłów do sejmu, uchwalono zaaprobować postanowienie stałej komisji związku b. posłów do sejmu, czechów, żądać przywrócenia konstytucji przez jaknajprędsze ogłoszenie wyborów do sejmu.

Wiedeń. (P.). Podług wiadomości, nadesłanych z Pragi, na posiedzeniu posłów czeskich zaszły poważne nieporozumienia pomiędzy młodo-czechami a innemi partjami z tej przyczyny, że nie poddano pod głosowanie uchwały młodoczechów, wyrażającej gotowość zgodzenia się młodoczechów na przyjęcie udziału w dalszych rokowaniach ugodowych.

ŚMIERĆ TURYSTY.

Wiedeń. (P.). Adwokat wiedeński, znakomity szachista, Juljusz Perlis, zmarł na wierzchołku góry Hocztbor, podczas wycieczki turystycznej.

NIEZRĘCZNA MOWA.

Frankfurt n. M. (Wł.) Król grecki konferował ponownie wczoraj po południu kilka godzin z posłami greckimi w Paryżu i Berlinie. Król zamierza skrócić pobyt swój w Niemczech i udać się najpierw do Anglji, a ztamtąd dopiero do Paryża, gdzie tymczasem dyplomaci greccy pracować będą nad złagodzeniem złego wrażenia, wywartego we Francji przez niezręczną mowę króla w Berlinie.

Paryż. (Wł.) Przybyć tu ma prezes ministrów greckich, Venizelos, dla wyrównania ostatecznego nieporozumień, które wynikły z mowy berlińskiej króla Konstantyna.

ZMIANY DYPLOMATYCZNE.

Paryż. (Wł.) Rząd zamierza doniosłe zmiany w szeregach przedstawicieli Francji za granicą. Ambasador francuski w Londynie, Cambon, ustąpi ze sttanowiska, a na jego miejsce mianowany będzie ambasador przy Kwirynale, Barrière. Na innych stanowiskach dyplomatycznych zajdą też zmiany poważne.

BEZROBOCIE.

Madryt. (P.). Strejkują funkcjonarjusze kolejowi w okręgu górniczym Riotento. Ruch pociągów wstrzymany.

„ASQUITH WINIEN“.

Londyn. (P.). Spaliła się stacja Kenton w Nord-Cumberland, na pogorzelisk uznaleziono ponalepiane kartki: „odpowiedzialnym za wrogą działalność jest Asquith, zwróćcie się do niego o zwrot strat.

JAPONJA A CHINY.

Londyn. (Wł.). Zdaniem tutejszych kół politycznych, nie ulega już prawie wątpliwości, że japończycy obsadzą wojskiem swojem porty chińskie Fuczow i Amoy, gdyż generał Czang Hsun, dowodzący w Nankinie armją chińską, liczącą 40,000 żołnierzy, odmawia przeproszenia przedstawiciela Japonji.

Z PERSJI.

Teheran. (P.). Przybywają delegowani przez partje rewolucyjne agitatorzy, aby popierać swych kandydatów podczas wyborów do medżylisu. Agitacja ta jednak nie cieszy się powodzeniem.

Teheran. (P.). Przybyło wielu zbiegów z Chalchała, gdzie panują zamieszki z powodu walk chanów miejscowych.

Z MONGOLJI.

Urga. (P.). Przybył b. generał armji mandżurskiej i zaproponował rządowi mongolskiemu swoje usługi przeciwko chińczykom. Rząd mongolski w podejrzeniu, że jest to emisarjusz Juanszykaja, odmówił wszelkich pertraktacji.

PRZEZ WDZIĘCZNOŚĆ.

Tokio. (P.). Podobno przez wdzięczność za okazane Juanszykajowi poparcie w stłumieniu powstania, rząd chiński zaprosił 200 instruktorów niemieckich w celu organizacji armji. Organizacją kierować będzie generał niemiecki ze sztabem 6 oficerów.

GABINET JAPOŃSKI.

Tokio. (P.). Rozdano teki ministerjalne podług listy, zatwierdzonej przez parlament.

ZATOPIONE WYSPY.

San Francisseo. (Wł.) Położone w południowej części archipelagu Tonga, na oceanie Spokojnym, wyspy Falcon i Hope znikły z powierzchni morza wskutek, zapewne zmian wulkanicznych na dnie morskiem. Kilku europejczyków i kilkaset krajowców, mieszkających na tych wyspach, znalazło śmierć w falach morskich.

BEZ CŁA.

Waszyngton. (P.). Ogłoszono bill o zwolnieniu od cła eksponatów, przywożonych na wystawę w San Francisko.

Na szerokim świecie.

Wszechniemcy a żydzi. Wiadomo ogólnie, że żydzi zaznaczają przy każdej sposobności swój patrjotyzm niemiecki i starają się uchodzić za niemców jak najczystszej krwi. Tymczasem starania te nie odnoszą pożądanego skutku. Najlepszym tego dowodem jest stanowisko, jakie zajął ostatni zjazd wszechniemiecki wobec żydów.

Adwokat Class, jeden z głównych mówców owego zjazdu, powiedział co następuje:

„Donoszono nam, że wskutek zajść w Galicji tamtejsze żydowstwo zamierza masowo przenieść się na zachód i częściowo wędrówkę tę już rozpoczęło. Masy żydów galicyjskich przeszły już granicę, dalszych oczekiwać należy. Uważamy to za bardzo niepożądane z czem zgadzają się żydzi tutejsi wyższego stanu. Zwracamy uwagę rządów, a mianowicie pruskiego, na to i żądamy usilnie, aby bezzwłocznie granice dla emigracji żydowskiej z Galicji i wogóle ze wschodu zamknęły, aby lud nasz przed tym zalewem kulturalnie i obyczajowo niżej stojących obcokrajowców uchronić“.

Zaznaczyć trzeba, że wniosek ten nie wyszedł ze strony antysemitów, ale ze stronnictwa wszechniemieckiego, do którego należy wielu narodowych liberałów.

Kongres ochrony dzieci. W Salcburgu odbył się drugi z rzędu austrjacki kongres dla ochrony dzieci. Program obrad obejmował tylko dwie sprawy: 1) sprawę opieki wychowawczej (Fürsorgeerziehung), 2) sprawę pracy dzieci.

Rząd w r. 1908 wniósł do parlamentu projekty ustaw o sądownictwie karnem wobec nieletnich i o opiece wychowawczej. Trybunały karne dla nieletnich zostały zaprowadzone w drodze administracyjnej, ale ustawy nie zostały jeszcze załatwione. Uchwalenie ustaw napotyka teraz tem mniej na trudności, że w r. 1912 rząd przeprowadził już układy z wydziałami krajowymi w sprawie repartycji kosztów opieki wychowawczej.

Najważniejsze wiadomości.

Szczegóły w tekście.

Arcybiskup ks. A. Kakowski przybył do Warszawy (tel.).

Pod Warszawą katastrofa kolejowa (tel.).

Na stacji Chabówka — katastrofa kolejowa (tel.).

Zginął w górach adwokat wiedeński (tel.).

W Albanji panują ciągłe zamieszki. Rokowania bułgarsko-tureckie zbliżają się pomyślnie ku końcowi. Podobno ma być zawarty sojusz bułgarsko-turecki przeciw Grecji. Grecja wstrzymała demobilizację. W Janinie odbyły się demonstracje przeciwko Austrji i Włochom. (Na Bałkanach).

W Riotento w Hiszpanji—strejk kolejowy (tel.).

Chiny odmawiają przeproszenia Japonji (tel.).

Chiny zaprosiły niemców na instruktorów wojskowych (tel.).

Zatonęły dwie wyspy na oceanie Spokojnym (tel.).

GIEŁDA.

Tel. Handl. Ag. Pet.

Petersburg, 31 VIII 1913 r.

Nastrój dla walorów państwowych cichy, hipotecznych słaby, dywidendowych mocny—ożywiony.

Londyn 3 mies. —.— czekl.	94.70
Berlin 3 mies. —.— czekl	46.38
Paryż 3 mies. —.— czekl	37.51
4% Renta państwowa	92
5% Pożyczka wewn. 1905 r. I em.	104.3/4
5% „ „ „ II „	104.3/4
5% „ 1903 r.	105 1/4
4½% „ ros. państw. 1905 r.	100 —
5% „ „ „ 1906 r.	103.—
4½% „ „ „ 1909 r.	99 —
4% Listy zastawne b. szlach	89—
5% „ „ „	90 5/8
5% premjówka I em. 1864 r.	488.—
5% „ II „ 1866 r.	361.—
5% „ III „ (szlachecka).	317.½
3½% listy zast. b. szlacheckiego kup.	83.—

4½% oblig. miejsk. Tow. kred.: Petersburskiego 88 1/4, Kijowskiego —— Moskiewskiego ——.

4½% listy zastaw. B-ków ziemsk.: Wileńskiego ——, Kijowskiego 83—, Moskiewskiego ——, Połtawskiego 82 3/4, Tulskiego ——, Charkowskiego 82 1/4.

Akcje banków ziemskich: Bessarabsko-Taurydzkiego —, Wileńskiego 608, Dońskiego —, Kijowskiego —, Moskiewskiego 785—, Połtawskiego ——, Tulskiego 442, Charkowskiego —.

Akcje różnych przedsiębiorstw: Tow. Bakuńskiego 790—, br. Nobel (udziały) 19450 br. Nobel (akcje) 970—, zakł. Malcowskich 372—, zakł. Putiłowskich 150—, Leńskiego Tow. kopalni złota 680—, ros. Tow. kopalni złota 101—.

5% Listy zast. Tow. Kred. m. Wilna. 85.—

CENY ZBOŻA.

Doniesienia telegraficzne Ag. Pet.

Berlin, 31 VIII (w mark. za 1000 kilo).

Pszenica na termin bliższy	— —
„ „ „ dalszy	199½
Żyto na termin bliższy	163 3/4
„ „ „ dalszy	166½
Owies na termin bliższy spok.	163 1/4
„ „ „ dalszy	163 3/4
Jęczmień ros. dunajski za gotów.	139—143

Czy Wy już pijecie Knejpowską kawę słodową Katrejnera?
Dlaczego nie?
Czyż jesteście tacy zdrowi, że wolicie korzystać ze szkodliwych napojów?
Czyż jesteście tacy bogaci, że nie chcecie wypróbować taniego napoju?
Czyż jesteście tacy niewymagający, że jest Wam wszystko jedno, czy pić tani surogat, czy rzeczywistą Knejpowską kawę słodową Katrejnera?
Zastanówcie się: Knejpowską kawę słodową piją miljony kulturalnych ludzi!
W jakości — cena!
ZAKŁADY KAWY SŁODOWEJ KATREJNERA W RYDZE. 235156

MŁODOŚĆ
stanowi delikatna czysta twarz, świeży wygląd, biała aksamitno-miękka skóra i oblepiające piękna cera. Wszystko to osiągnąć można, używając
Mydło „KONIK“
Bergmanna i S-ki, Radebeul-Drezno.
Cena 50 kop. za sztukę. Do nabycia wszędzie. Żądać tylko w czerwonem opakowaniu.
Główny skład na Państwo Rosyjskie: Kantor preparatów Chemicznych, St. Petersburg, Mahaja Konieszennaja No. 10.
28 8540

OŚWIETLENIE ŻAROWE „PROGRES“
Jedyne źródło spirytusowo i naftowo-żarowych
LAMP, LATARŃ, PALNIKÓW
najnowszych udoskonaleń.
D. ARLUK, WILNO, Trocka 2. Żądajcie katalogów bezpłatnie. 48329

Otrzymano z zagranicy na sezon jesienny i zimowy najnowsze modele ubrań wierzchnich, materjałów angielskich i futer 48329

Mag. konfekcji i bielizny damskiej i męskiej
Br. A. i J. ALSZWANG
ul. Wielka, dom własny.

BIURO
PARCELACYJNE i LEŚNE
SPECJALISTY-LEŚNIKA
Józefa Łastowskiego 48301
(byłego p. o. Członka Banku Włościańskiego)
Wilno, prosp. Ś-to Jerski, d. № 43 m. 4, telef. 14-69.
Parcelacja, likwidacja majątków ziemskich z udziałem Banków Ziemskich i Włościańskiego. Szacowanie majątków przy ich kupnie i sprzedaży.
Urządzanie gospod. leśnych szacowanie lasów oraz wykonywanie innych robót w zakres leśnictwa wchodzących. Informacje od godz. 12 do 1 i od 5 do 6 w.

Nowotworzony pierwszy chrześcijański skład
POD FIRMĄ
„K. Rożnowski, L. Kaszewski i S-ka“
poleca po cenach hurtowych rozmaite papiery do zawijania, materjały piśmienne, szpagat, pałeczki, torebki papierowe, oraz pergaminy do masła.
WILNO, róg Miljonowej i zaułka Policyjnego № 10, w podwórzu. Wejście z zaułka. Tel. 15-67. 41303

BYSTRE WZMOCNIENIE CIAŁA i DUCHA, USPOKOJENIE NERWÓW PODNIECENIE APETYTU i POLEPSZENIE TRAWIENIA

Zapewnia swoim użyciem HEMATOGEN D-RA HOMMELA

Dobyć we wszystkich aptekach i składach aptecznych: Żądać prosimy koniecznie imię D-ra HOMMELA

Literaturę i broszury z opiniami lekarzy wysyłamy bezpłatnie

Fabryka Hematogenu D-ra HOMMELA, SPb. ul. Smoleńska 33. 8091

ANGIELSKA KOPACZKA

BAMFORDA

39006

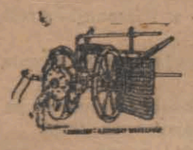

przy tej samej ilości ludzi kopie **dwa razy prędzej i dwa razy taniej,** niż ręka ludzka. Ziemniaków nie uszkadza, nie zostawia w ziemi i nie rozrzuca, lecz układa na szerokości 2 łokci.

Owijanie się i zapychanie wykluczone na najbujniejszej naci.

Wykopanie 50 morgów kartofli kopaczką BAMFORDA zwraca w pierwszym roku koszt kupna maszyny.

Ilustrowane opisy wysyłamy darmo.

TOW. AKC.

Tadeusz Kowalski i A. Trylski

WILNO, Ś-to Jerska 32. WARSZAWA, Miodowa 4.

Reprezentacja i skład na część powiatów Słuckiego i Nowogródzkiego **Marjan Bułhak,** maj. Grzybowszczyzna, poczta Kleck, g. mińska.

St. STEFANOWSKI i J. MARCINIAK

KRAWCY DAMSCY Z WARSZAWY,

obecnie J. MARCINIAK WILNO, ul. Wielka 20a, wejście z zaułka Ś-to Michalskiego.

Poleca się nadal łaskawym względom Szanownej Klijenteli. 48595

NAJWIĘKSZY MAGAZYN w kraju Północno-Zachodnim L. ZAŁKINDA Wilno, Wielka 73.

OSTATNIE NOWOŚCI z Paryża i Wiednia na DAMSKIE SUKNIE, PALTOTY, KOSTJUMY już otrzymano w dużym wyborze. 47939

UWADZE WSZYSTKICH!

OSTATNI TYDZIEŃ!!

Egz. od 1863 r. petersburski

SKŁAD WIN

(d. Jochelsona)

p. z. G. RAFESA,

Wilno, ul. Niemiecka № 4, telefon № 390.

Z racji 50-lecia 1863—1913 egzyst. firmy i przejścia interesu do mego osobistego zarządu od 7-go sierpnia w przeciągu miesiąca będzie sprzedaż zagranicznych: **szampańskich, koniaków, likierów, rumu i wina** znanych firm, detalicznie i po cenach hurtowego cennika.

Wszystkie zaś napoje rosyjskie i inne towary z ogromnem ustępstwem.

Korzystajcie z okazji!

Z szacunkiem **G. Ráfes.** 47539

Dentysta ROF WARG PRZEPROWADZIŁ SIĘ do d. № 41 (ul. Wielka) 31141

DO SPRZEDANIA na Antokolu naprzeciw kościoła św. Piotra domy i place rozmaitej wielkości z owocowemi drzewami i wspaniałym widokiem na miasto i w stronę Werek. Szczegóły: Antokol 24—9. 47716

KONICZYNY 45208 białej i czerwonej **NASIONA** w dowolnej ilości KUPIĘ, dobrze zapłacę. Ceny i próbki wysyłać prędko. F. Borsuk, zaułek Muzykalny, Kijów. Wysyłam swoje worki w razie potrzeby.

Od 1 września zapisy na **GIMNASTYKĘ** rytmiczną (Dalcroze) zdrowotną, leczniczą, ortopedyczną. **Masaże chirurgiczne** w Zakładzie Ort.-Gimnastycznym **Wandy Falkowskiej** WILNO, Gubernatorska 1, róg Wileńskiej, godz. 2—5. 47908

Instytut nauk komercyjnych Friedricha Mestera, właściciela dawniejszej akademji komercyjnej, ogólnie znanej po za granicami Europy, **Lipsk.** Prospekty dyrekcja wysyła bezpłatnie. 28658

MAOK

TĘPI ROBACTWO

Ale tylko w czerwon. trójkątach z metal. rączkami.

Niema lepszego środka — są tylko naśladownictwa.

Biuro M. LILA, ul. Zawalna 4.

Poleca: nauczycielki, nauczycieli, bony, zarządzających, ekonomów, ogrodników, ochmistrzynie, szoferów i różną służbę domową. 45272

Od 11-go czerwca został otworzony sklep **„PRACA"** robót ręcznych WILNO, Dominikańska 21. **Ostatnie nowości.** 44933

NIEDROGA NAUKA

dla chłopców i dziewczynek: początki nauki, przygotowanie do egzaminów. Dzieci corocznie **pomyślnie** składały egzamina.

Wanda Kuncewiczówna, Zarzecze 16. 43334

WARSZAWSKA

SZKOŁA LEKARSKO-DENTYSTYCZNA

S. TUMARKINA i E. EISENBERGA

Warszawa, Marszałkowska № 138.

Zapis codziennie do 14 Października. Dokumenty w oryginałach. Programy na żądanie bezpłatnie. Niezamożni korzystają z wpisu ulgowego. 48384

Wykłady prowadzą się pod kierunkiem profesorów.

PRZY SZKOLE STYPENDJA.

Szkoła artystyczna I. RYBAKOWA

Wilno, ul. Zawalna № 21—3.

Rysunki, malarstwo, skulptura, kreślenie i przedmioty specjalne. Przy szkole niedzielne zajęcia dla dzieci i dorosłych. Nauczycielowie: artysta I. Rybakow, inż.-technolog J. Czurlis, doktór J. Boguszewski, I. Łuckiewicz i artysta I. Orłowski. Kurs 4-letni. Opłata roczna od 12 do 60 rb. Początek zajęć 1-go września. Przyjęcia próśb od 15-go sierpnia codziennie od godz. 12-ej do 3-ej po poł. Programy i warunki są wysyłane bezpłatnie. 41954

Zarząd Woroneckiej niższej szkoły rolniczej Wileńsk. T-wa Rolniczego niniejszym podaje do wiadomości publicznej, iż egzamina wstępne do szkoły Woroneckiej odbędą się w roku bieżącym w czasie od 17-go do 20-go września. Termin ostateczny wnoszenia podań o przyjęcie 10 września. Kurs nauki w szkole 3-letni. Opłata za utrzymanie 50 rubli rocznie. Nauka bezpłatnie. Szkoła udziela stypendjum niezamożnym, a pilnym uczniom. Od kandydatów wymagane jest przygotowanie w zakresie 2-klasowych szkół wiejskich Ministerjum oświaty. Pierwszeństwo przy przyjmowaniu mają pochodzący z miejscowej ludności wiejskiej. Język wykładowy rosyjski. O szczegóły należy się zwracać w języku urzędowym pod adresem: st. Postawy, gub. Wileńskiej, Kierownikowi Woroneckiej Szkoły Rolniczej. 46256

Restauracja przy Hotelu Niszkowskiego

T-wa Kucharzy i Oficjalistów

przyjmuje obstalunki na obiady i kolacje. Obiady od godz. 1 do 6-ej od 1 rb. do 50 kop.

Kuchnia pod zarządem dobrego kucharza. W czasie obiadów i kolacji gra PIERWSZORZĘDNY KWARTET.

WYGODNE GABINETY. 48767

Magazyn ubrań męskich

P. Lancmana, Wielka 20.

otrzymał na sezon jesienny duży wybór towarów rosyjskich i zagranicznych.

Obstalunki wykonywane są podług najnowszych fasonów pod kierunkiem praktycznych krojczych i pod moim osobistym dozorem.

Panowie! W waszych medaljonach niema portretów drogich dla was osób. **„SEMI-EMAL"** WILNO, prosp. Ś-to Jerzego 4. 46111

Dobre, polskie, lekkie OBUWIE ręcznego wyrobu majstrów warszawskich w Mińsku u GURWICZA d. Zarządu m. ej skiego. Teraźn. mody TILINSKIEGO—króla eleganckiego obuwia. 48772

Duży wybór obuwia zagranicznego i rosyjskiego.

Fabryka GORSETÓW i handaży „KONKURENCJA" dawn. Gips. ul. Trocka № 9, egz. 28 lat. Otrzymano ostatnie nowości z Paryża i Wiednia. Duży wybór gotowych gorsetów najnowszych fasonów. Poprawia niepraw. figury. Obstalunki są wykonywane w przec. 6 godz. 48779

Olbrzymi zapas nowych podręczników szkolnych ostatniego wydania. Używane podręczniki bardzo tanio **wyprzedaję**

taniej niż wszędzie! Proszę przekonać się!

Księgarnia i skład piśmienny **„TRUD"** Wielka 72, obok kinem. Sztremera. 48734

Zaszczyca się złotymi medalami największa w kraju Półn.-Zach. Fabryka elektryczna **GORSETÓW** Noja'er Wilno, Dominikańska 29, telefon № 11—36. Duży wybór gotowych gorsetów. Obstalunki są wykonywane w przeciągu 6 godz. 48958

W Szkole Kosdukacyjnej **Stefanji Świda** (o programie szkół średnich) Zapisy dziewczynek i chłopców od lat 7-miu do 13-tu codziennie od g. 1 do 3. Systematyczna początkowa nauka i gruntowne przygotowanie do wszystkich zakł. naukow. rządow. i prywat. Kl. wstępna, I-sza i 2-ga. Języki obce. Opł. rocz. 50—60 rb. Egzaminy wstępne od 20 do 28 sierpnia. 28707 Początek lekcji 3-go września. Wilno, Ś-to Jakóbska 16-3.

Uwadze Pań!

Otrzymano na sezon najnowsze fasony gorsetów z Paryża i Wiednia, z trykotów bez fiszbin, różnych fasonów stanieczki biust-haltery i grade-haltery; materjały ostatn. nowości. Ceny bardzo umiarkowane. 47554 SALON A'la Sirène ul. Wielka 45—4, gorsetów gdzie kin. „Eden".

Skrzypce mam do sprzedania, własnej roboty, nagrodzone na wystawie srebrnym medalem. Popławska № 13 m. 5.

Na wszystkich dotychczasowych próbach

Kartoflarka

HARDERA

pracowała znakomicie, zużywając najmniej siły pociągowej i osiągając najwyższą cyfrę całkowicie wykopanych i niezasypanych kartofli.

Jedynie tylko przy wyjątkowo bujnej i mocnej naci kartoflarka ta czasami się zapychała.

Obecnie jednak przez **zastosowanie kroju tarczowego** i ten ostatni zarzut odpada.

Polecamy więc

Kartoflarkę HARDERA

z krojem tarczowym.

jako jedynie odpowiednią do naszych warunków i niezawodną.

Również polecamy

kartoflarkę angielską Ransome'a

niezmiernie trwałą, wprost niezniszczalną.

Skład Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego w Wilnie

ul. Zawalna № 9. 44614

Biuro Pedagogiczne „M. Wojewódzkiej", właściciel. **H. Kremerowa.** W. Pohulanka 7, tel. 236. Francuzka, doskonale dwuletnie świadectwa. Niemka wykształcona, muzyka, krój, rysunek; druga—bona, dobre rekomendacje.— Nauczycielka praktyczna, francuska konwersacja, muzyka. Student - doskonały korepetytor. Bona polka, frebianka.

OGŁOSZENIA DROBNE.

— o —

Nauka i wychowanie.

A) Biuro „Załęski", Warszawa, Włodzimierska 1. Wychowawca—konwersacja niemiecka, muzyka. — Nauczycielka—francuski, muzyka; druga—niemiecka konwersacja, wyższe kursy przyrodnicze. Francuzka 18-to letnia, muzyka, angielski. Niemka młoda—„Töchterschule". Angielki, frebianki, wychowawczynie. 48758

Biuro Nauczycielskie Bagińskiej Żandarmski 7. Poleca nauczycielki, nauczycieli, bony, cudzoziemki. 41513

Biuro Nauczycielskie S. Kijakowskiej, skwer Świętojerski 3. Nauczycielka, — uniwersytet Krakowski, gimn. rządowe; druga—doskonały francuski, polski, muzyka; studenci na posady. — Francuzka na demi-place, niemki, polki bony. 48889

Doświadczony nauczyciel i korepetytor, b. student politechniki, udziela lekcji i korepetycji, przygotowuje do egzaminów, poprawek i t. d.; specjalność: matematyka; ceny umiarkowane, dla przychodzących ulgi. Wiadomość w Kurjerze Litewskim.

Francuzki poszukują miejsc Biuro nauczycielskie M. Bagińskiej, Żandarmski 7—8. 48835

Francuzce lub niemce dam pokój za lekcje. Junkierska 33—15. 48742

Poszukuję inteligentnej bony, posiadającej język niemiecki i wykształcenie 3—5 klas gimnazjum. — Adres: Kazańska 13 m. 4, od 10 do 12 rano. 48881

Skończyłam 7 klas gimnazjum i ósmą pedagogicz., poszukuję lekcji lub korepetycji. Kazańska 1—4. 46403

Student poszukuje kondycji na cały rok. Petersburg, Lesny-Pargołowska ul. № 9 m. 23, Traszkiewicz. 47601

Szkoła Artystyczne Rzemieślnicza, — Warszawa, Chmielna 62, Ząbczyńskiej. — Kursy na nauczycielki robót i slöjdu, po ukończeniu wydaje patenty. Koszykarstwo, introligatorstwo, szycie, krój, haft biały i kolorowy, sztuka stosowana, rysunki, malarstwo, wypalanie na drzewie, modelowanie z gliny, kilimkarstwo. Zapisy codziennie. Stancja bardzo tanio. 48906

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania młode 2 klacze, 2 konie gniade 3½ do 4 werszków, angliki dobrane. — Stacja Żejmy, Zarząd. 48293

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania działki ziemi nad brzegiem Wilji. Antokolska 118. 48590

Do wydzierżawienia w gub. Kowieńskiej około Kretyngi, 2 mile od pruskiej st. kolejowej Bajoren, 4 folwarki przestrzeni 2700 dziesięcin w całości lub częściowo. Reflektanci zechcą się zgłaszać „Zarząd dóbr Margrabiego Wielopolskiego" st. pocztowa Chroborz gub. Kieleckа. 47729

Dom drewniany na Sołtaniszkach, blizko kościoła, — 142 sążnie ziemi, mieszkanie suche i ciepłe, — do sprzedania. Lipowa 18. 48739

Nabędę (dla siebie) majątek obszerniejszy, płacę gotówką. Pożądany obrzydom mieszkalny — ewentualnie pałac, zabudowania, inwentarz. Szczegóły drobnostkowe listem poleconym: Borkowicze, Witebskiej gub., Juljanowo, inżynier W. Kisiel. 48301

Poszukuje się 15—20 tys. na duży majątek. Wilno, poste-restante — M. S. H. 38087

100 rb. miesięcznie, przy osobistej pracy, gwarantuję wspólnikowi, który wniesie 2500 rb. (nie jednorazowo) na powiększenie dobrze prosperującego, dużego przemysłowo-handlowego przedsiębiorstwa — (pracuje do 25 osób). Specjalność nie potrzebna. Przedsiębiorstwo kulturalne. Szczegóły u p. Zarembo, Zwierzyniec, ul. Krzywa d. własny № 47, listownie lub osobiście, godz. 2—4. 48594

Posady i prace.

a) Poszukiwanie:

Inżynier poszukuje od św. Michała lub wcześniej 2 frontowe, ładnie umeblowane pokoje, przy inteligentnej rodzinie, w dobrym punkcie, — niedaleko od prospektu. Oferty składać w Administracji dla Z. N. Pożądany telefon. 48741

Młody człowiek z 4-o-klasowem wykształceniem, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w mieście. Preobrażeńska 14 m. 25.

Organista poszukuje posady od 1 września r. b. Dyrygient śpiewu i nauczyciel muzyki na instrum. rzniętł. i dęt. Bliższe inform. listownie: poczta Kowno, m. Rumszyszki, Piotr Chomentowski. 47485

b) Zaofiarowane:

Potrzebna z szyciem inteligentna osoba do zajęcia się domem i dziećmi. Adres: Ekaterynburg, Permska gub., Wozniesieński prosp. 67, Balczewska. 48740

Potrzebni stolarze, trumniarze, na wyjazd. Hotel Palace № 62. 48738

Mieszkania.

Do wynajęcia mieszkanie przy ul. Makarjewskiej № 9, 5 pokoi i kuchnia, na drugiem piętrze. 48640

Do wynajęcia pokój umeblowany, z elektrycznością. Dworcowa 9—1. 47826

Mieszkanie z wszelkiemi wygodami, — z 7-miu pokojów, do wynajęcia w domu Hotelu Świętojerskiego.

Przyjmuję uczniów. Rodzina inteligentna. Opieka i dozór troskliwe. Możebna korepetycja. Osobiście od 2—6. Kamienna, (przedłużenie Kazańskiej), 5—2. 47527

Pomieszczenie dla panienek w obywatelskim domu, troskliwa opieka, pianino. Mieszkanie z utrzymaniem 25 rb. miesięcznie. Tamże wydają się zdrowe, smaczne, na świeżem maśle, obiady. Górzysty 15, Podbajska.

Pokój ciepły, suchy, z utrzymaniem dla panienki uczącej się lub pracującej. Dobroczynny zauł. № 6 m. 9. 48746

Wanda Swidową przyjmuje uczące się panienki. Mieszkanie z wygodami, kuchnia zdrowa i opieka troskliwa zapewniona. Kamienna 5—6 (dalszy ciąg Kazańskiej). 48831

Różne.

Warszawa. Pensjonat dla przyjezdnych i stałych gości „Zachęta", Heleny Kuczalskiej. Wygodnie, spokojnie, niedrogo. Nowogrodzka 6a, gdzie Zakład gimnastyczny i masażu. 46816

KSIĘGARNIA

E. WENDEGO i S-ki

w Warszawie (Krakowskie Przedmieście № 9)

POLECA

następujące wydawnictwa **S. Orgelbranda** z dziedziny filozofji, nauk ścisłych i geografji:

FOUILLÉE ALFRED. Szkic psychologiczny Narodów Europejskich, tłumaczyła Władysława Zarembina rb. 4.50

Wstęp.—Podstawy Psychologji Narodów.—Naród Grecki.—Charakter włoski.—Naród Rzymski. Naród Hiszpański.—Naród Angielski.—Naród Niemiecki.— Dopełnienie.—Austrja,—Szwajcarja. Holandja.—Belgja.—Kraje Skandynawskie.—Naród Rossyjski.—Szkic socjologiczny Narodu Francuskiego.—Zakończenie.—Anglo-Saksonowie.

HÖFFDING HARALD, Dr. Profesor uniwersytetu w Kopenhadze. **Dzieje Filozofji nowożytnej od końca odrodzenia do naszych czasów.** Z upoważnienia autora przełożył Mahrburg, 2 tomy, każdy po rb. 3.— razem rb. 5.—

Tom I. Filozofja odrodzenia. a) Odkrycie człowieka b) Nowy pogląd na świat.—Nauka nowożytna.—Wielkie systemy.—Angielska filozofja doświadczalna.—Francuska filozofja oświecenia i Rousseau.

Tom II. Niemiecka filozofja oświecenia i Lessing.—Emanuel Kant i filozofja krytyczna. — Filozofja romantyczna jako idealistyczna teorja rozwoju.—Filozofja romantyczna jako pesymistyczny pogląd na świat—Prąd podrzędny filozofji krytycznej podczas okresu romantycznego.—Przejście od spekulacji romantycznej do pozytywizmu czyli do wiary pozytywnej.—Pozytywizm.—Comte i filozofja francuska.—Jan Stuart Mill i wznowienie filozofji angielskiej w XIX w. — Filozofja rozwoju. — Filozofja w Niemczech 1850—1890.—Zakończenie.

OETINGEN ARTUR Dr. Szkoła Fizyki. Szczególnie do samouctwa. Z 454 rycinami i jedną tablicą. Przełożył z niemieckiego W. Smosarski przy współudziale J. Harabaszewskiego i A. Goldsobla, w oprawie rb. 6.—

RAMSAY SIR WILLIAM. Chemja nowoczesna, część teoretyczna. Z 5 wydania przełożył J. Harbaszewski. W oprawie rb. 1.15

Z dziejów rozwoju fizyki. Wypisy z dzieł oryginalnych zebrali i przełożyli: Dr. M. Grotowski, St. Landau, M. Sadzewiczowa i Dr. W. Werner.

Tom I: Mechanika i dynamiczne własności materji. Akustyka. Nauka o cieple. Z 43 figurami w tekście, 9 portretami i zdjęciem pracowni w Lejdzie. rb. 3.— 48305

7-mio kl. Szkoła Handlowa Żeńska z klasami wstępnemi i pensjonatem

T. RACZKOWSKIEJ

w Warszawie, Marszałkowska № 80.—Telefon 191-40.

Szkoła daje ogólne wszechstronne wykształcenie oraz niezbędne wiadomości handlowe. Warunki hygieniczne mają szerokie zastosowanie. Stały lekarz. Gimnastyka. — Zapis uczenic od d. 25 sierpnia. Egzaminy wstępne od 1 do 4 wrześ. Lekcje rozpoczną się dnia 5 września.

KURSY HANDLOWE ŻEŃSKIE

DZIENNE (z pensjonatem) i WIECZORNE roczne.

Marszałkowska 80. — Tel. 191-40.

T. RACZKOWSKIEJ

Zapisy słuchaczek od 1 wrześ. Egzaminy 13 i 14 wrześ., wykłady rozpoczną się od 15 września. 41479

INSTRUKTOR ogrodniczy z wieloletnią praktyką w Niemczech, Anglji, Ameryce i w Kraju, urządza ogrody amatorskie i handlowe, poprawia stare, zaniedbane, wykonywa gustownie i po nader dostępnych cenach wszelkie plany ogrodnicze, oraz udziela porad.

Wileńskie T-wo Pomologiczne, — Wielka 4.

Nowootworzony MAGAZYN TYTONIU pod firmą BOSFOR 38019

Wilno, pr. Ś-to Jerski 4, wprost Banku Państwowego. POLECA Pp. palącym w dużym wyborze i różnych gatunków:

Tytoń, cygara, papierosy, gilzy i in. przybor. pierwszorz. firm rosyjskich i zagran.

W. P.

Wiele osób, mających chęć powierzyć roboty kuśnierskie znanej w kraju Półn.-Zachodu. pracowni

Majrima Porudomińskiego,

oddają takowe do innych pracowni, lekceważących polecenia Sz. Klijenteli.

Dla uniknięcia podobnych nieporozumień uprzejmie proszę Pp. Klijentów o bezpośrednie zwracanie się z obstalunkami do mnie. W tym celu zaabonowałem telefon № 12-07.

Dla szybszego wykonywania obstalunków, oprócz znanego już Klijentom mojego praktycznego krojczego, przyjąłem nowego pracownika w osobie mojego syna, wyspecjalizowanego w Paryżu

Majrim Porudomiński.

Wilno, Sieroca 8, telef. № 12-07. 48429

Ważna nowość! Poco pić sztuczny koniak, jeżeli można pić prawdziwy winogronowy koniak. Przekonajcie się! To nie jest reklama, a fakt. Nowe gatunki prawdziwego **winogronowego koniaku „Bessarabiec" i „Szambery"**, wyróżniają się mocą spirytusu i przyjemnym zapachem. — Przyjemnie pić i taniej od inn. koniaków, ponieważ otrzymujemy czysty koniak wagonami w beczkach i rozlewamy pod ścisłym dozorem akcyzy, żeby nie dodawać żadnych domieszek i wyjątk. czysty spirytus koniak. nie mniej 43 stop. mocy. Każdy może osobiście upewnić się na składzie. Pijcie zawsze tylko koniak „Bessarabiec" i „Szambery". Nabyć można we wszystk. sklep. wina i restauracjach. — Główny skład: Wilno, ulica Trocka № 17.

46955 Z poważaniem Wiszniacki i Chonowicz.

KRAWIEC DAMSKI W. SZLITER i S-ka Wilno, Skopówka № 6.

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że przyjmuję obstalunki na damskie ubrania wierzchnie i specjalnie futrzane. Obstalunki przyjmuję zarówno z materjału własnego jak i klijentów. Wykonywanie obstalunków według najnowszych fasonów. Nowość 20-go wieku, dwuliczowe kostjumy i palta. Proszę przekonać się.

Za Rdaktora Witold Kuncewicz. Wydawca W. Baranowski.

Druk Józefa Zawadzkiego w Wilnie.